POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna, parno, możliwe burze i przelotne deszcze. Temperatura 73 stopni, od południa ochłodzenie się.

W czwartek będzie częściowo pogoda słoneczna, chłodniej, temperatura w dzień około 67 stopni.

Możliwość deszczu: dziś 70 procent, w nocy 20 procent, w czwartek 10 procent.

Wschód: — 5:27. Zachód: — 8:07.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — środa, dnia 19 maja — Piotra, Celestyna, Mikołaja.

JUTRO — czwartek, dnia 20 maja — Wniebowstąpienie Pańskie, Zuzanny.

POJUTRZE — piątek, dnia 21 maja — Wiktorii, Julii.

No. 118 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., ŚRODA, 19-GO MAJA (WEDNESDAY, MAY 19), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

KONGRES PRZERYWA STRAJK KOLEJOWY

Miliony Uchodźców Zalewają Indie

Z Dnia

-WZNOWIENIE
-"FRONTU LUDOWEGO"
-W AMERYCE

* * *

Organizatorami "koalicyjnych antywojennych demonstracji" w stolicy, jak pisze komunistyczny "Daily Worker," były "National Peace Action Coalition," "People's Coalition for Peace and Justice" i kilka mniejszych grup pacyfistów. Kto stoi na czele organizacji, które kierowały demonstracjami? Ciekawe informacje na ten temat umieścił w "Congressional Record" kongresman Richard Ichord (D z Mo.).

* * *

Poczynaniami NPAC kierują czynni agitatorzy trockistowskiej 'Socialist Workers Party": Fred Halstead, Donald Gurewitz i Carol Lipman. Cała trójka znajdowała się w komitecie kierującym demonstracjami. Na czele PCPJ, która wespół z NPAC tworzyła trzon organizacyjny demonstracji, znajdują się promoskiewcy komuniści: Gilbert Green i Jarvis Tyner, członkowie Politbiura Komunistycznej Partii U.S.A.; Sylvia Kushner, członkini stanowego Politbiura w Illinois; Irving Sarnoff, kiedyś b. czynny w Partii Komunistycznej Kalifornii; Sidney Peck, b. sekr. Partii Komunistycznej w Wisconsin oraz David Dellinger, którego prasa nazywa pacyfistą a on sam mówi, że jest "niezależnym komunistą."

* * *

Przedstawiciele PCPJ wzięli udział w światowej konferencji w Sztokholmie (w jesieni ub. roku), która wezwała komunistów i "pokój miłujących" ludzi do demonstracji na całym globie celem zmuszenia Stanów Zjednoczonych do wycofania wojsk z Indochin. Zgodnie z tym apelem opracowano plany "wiosennej ofensywy pokojowej" w Stanach Zjednoczonych.

* * *

"Ofensywa" nie zapowiadała się dobrze. Wobec rozbicia

(Dokończenie na str. 2-ej)

Rizzo Zwyciężył w Prawyborach

Philadelphia, Pa. (UPI). — Były komisarz policji Frank L. Rizo wyszedł zwycięsko w przeprowadzonych w Filadelfii prawyborach, uzyskując nominację Partii Demokratycznej na urząd mayora. Rizzo, lat 50, zasłynął w całym kraju jako "twardy stróż bezpieczeństwa" podczas swej 28-letniej kariery policyjnej i pięciu lat na stanowisku szefa policji. Dwaj kontrkandydaci Rizzo, reprezentant stanowy Harry Williams (Murzyn) i reprezentant stan William J. Green, obaj o zapatrywaniach skrajnie liberalnych, zapowiedzieli, że zwalczać będą Rizzo podczas kampanii a popierać republikańskiego kandydata na urząd mayora w jesiennych wyborach. Green miał poparcie sen. Edwarda Kennedy (D-Mass.) jak i gubernatora stanu Pennsylvania, Milton J. Sharp.

Jutro Sadat Składa Oświadczenie

Kair (UPI) — Jutro Sadat ma złożyć w parlamencie oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej oraz projektu nowej konstytucji Egiptu. Oczekuje się, że Sadat poda wiele szczegółów udaremnionego spisku.

Ostra Nota Pani Gandhi Do Pakistanu

Żąda Normalizacji Stosunków We Wschodnim Bengalu

New Delhi, Indie (UPI) — Pani premier Indira Gandhi wystosowała ostry protest do Pakistanu, w związku z trwającym nadal zalewem Indii przez uchodzców z pacyfikowanego przez Pakistan Wschodniego Bengalu. Jak stwierdza protest obecnie na terenie Indii znajduje się już 2.8 miliona uchodźców ze Wschodniego Pakistanu. Pani Gandhi stwierdza, że Indie są gotowe nawet do walki, jeżeli je do tego warunki zmuszą. A może to nastąpić, jeżeli rząd pakistański nie zaprzestanie swej, trwającej już 8 tygodni, ofensywy przeciw pakistańskim separatystom.

Indie zawiadomiły również ambasady Francji i Wielkiej Brytanii, że mogą zostać zmuszone do bezpośredniej akcji, jeżeli zalew ich kraju przez uchodźców ze Wschodniego Pakistanu nie zostanie powstrzymany.

INDIRA GANDHI
Premier Indii

Zespół delegatów z NZ, którzy badali sytuację na terenach obozów uchodźców ze Wschodniego Pakistanu, stwierdza, że w ciągu 3-6 mie-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wzmożona Akcja Lotnictwa U. S.

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Lotnictwo US wzmogło swą akcję wojenną, bombardując koncentrację i ruchy wojsk komunistycznych, 6 mil na południe od zdemilitaryzowanej strefy, dzielącej obą Wietnamy. Akcja ta ma na celu zapobieżenie komunistycznemu uderzeniu na flankę wojsk alianckich operujących w Shau Velley, która leży 14 mil na południe.

Amerykański samolot szturmowy A-7 Corsair zbombardował dwa stanowiska artylerii przeciwlotniczej, z których ostrzelano amerykański nieuzbrojony samolot zwiadowczy, 90 mil na północ od granicy Północnego Wietnamu.

Lotnictwo bombardujące nadal przeprowadza naloty w okolicy Shau Valley, mające za zadanie zmiękczenie oporu nieprzyjaciela. Od początku alianckiego natarcia na Shau Valley, w dniu 14 kwietnia, na teren akcji zrzucono ponad 3,500 ton bomb.

Amerykańskie oddziały wspierające poszukują — w Shau Valley 4 amerykańskich lotników, ze strąconego w niedzielę helikoptera, którzy uratowali się i zaszyli w dżunglę.

W ciągu dnia dzisiejszego oddziały, operujące w Shau Valley, natrafiły tylko na niewielki opór nieprzyaciela.

Wykazuje Oznaki Życia

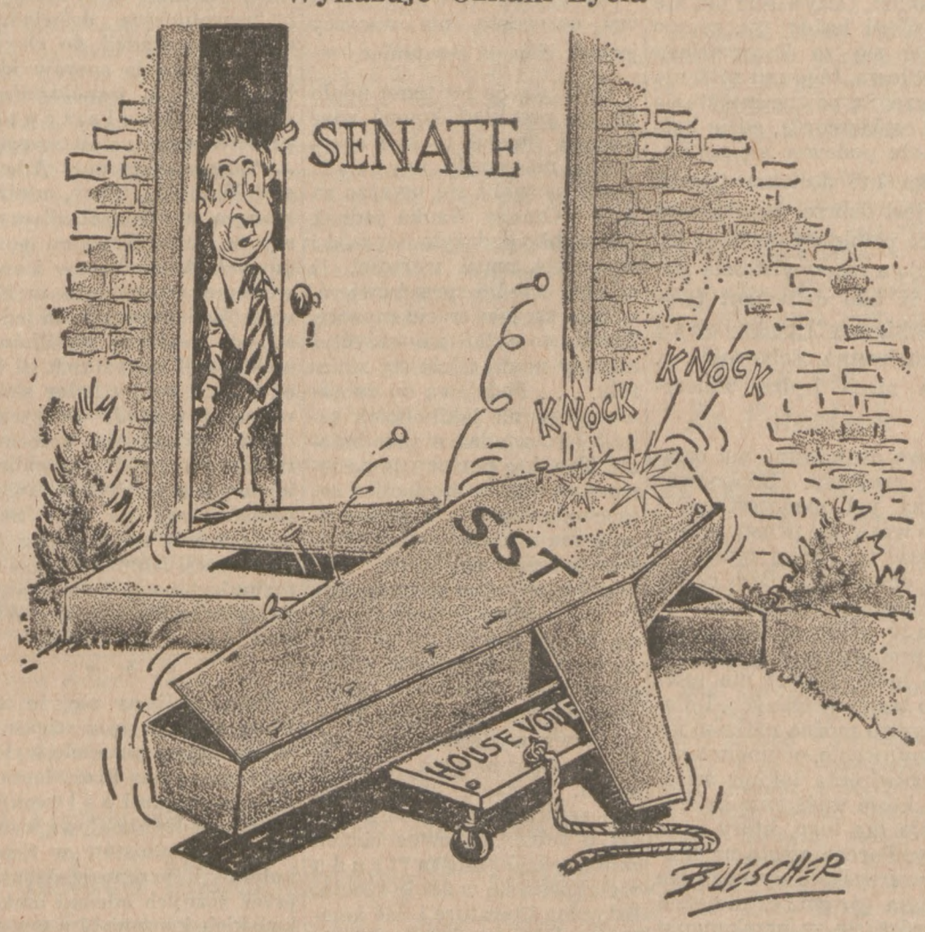

Schwytany Jeden z Porywaczy

Istambuł, Turcja (UPI) — Dziś w nocy został schwytany jeden z przypuszczalnych porywaczy izraelskiego konsula, jak podaje komunikat rządowy. Jest to członek Tureckiej Ludowej Armii Wyzwolenia, organizacji skrajnie lewicowej, były student, Ayhan Yalin. "Pozostali będą również wkrótce złapani," jak twierdzi wice-premier Sadi Kocas, który złożył oficjalne oświadczenie.

We czwartek, o godz. 5 po poł. (o godz. 10 rano czasu chicagoskiego) mija termin wyznaczony przez porywaczy dla zwolnienia wszystkich więźniów ze skrajnej lewicy. W wypadku gdy to nie nastąpi, terroryści grożą zabiciem izraelskiego konsula.

Tymczasem rząd turecki nie tylko ogiął się pod naciskiem terrorystów, lecz wręcz odwrotnie, w pogoni za porywaczami, przeprowadził aresztowania na szeroką skalę w środowiskach skrajnie lewicowych. Około 348 osób zostało aresztowanych wczoraj. Pośród nich wielu profesorów, studentów, pisarzy i intelektualistów. Na drogach są przeprowadzane obławy. Kierowcy i pasażerowie samochodów są legitymowani. Bagaże ich rewidowane. W parlamencie zgłoszono projekt ustawy, przewidujący bezwzględną karę śmierci dla porywaczy.

Jest to trzeci wypadek, w tym roku, w Turcji porwania obcokrajowca.

Wyższa Taryfa Pocztowa

Przypominamy naszym Czytelnikom, że z dniem 17 maja br. opłaty pocztowe za listy pierwszej klasy zostały podniesione z sześciu do ośmiu centów, za listy lotnicze z dziesięciu do jedenastu centów, pocztówki z pięciu do sześciu centów. Opłaty na pocztę drugiej klasy zostały podniesione od 20 do 30 procent, a za pocztę trzeciej klasy o 33 procent.

Prosimy uprzejmie przy wysyłaniu korespondencji do Dz. Związkowego o stosowanie się do nowej taryfy pocztowej.

Groźba Strajku w Stalowniach

Washington (UPI) Szanse uniknięcia w sierpniu strajku pracowników zatrudnionych w przemyśle stalowym, okazują się bardzo nikłe przy rozpoczęciu dzisiaj pertraktacji o nowy kontrakt pracy. Prezes unii pracowników stalowni zrzeszającej 450,000 członków, I. W. Abel, domaga się poważnej podwyżki dla swych członków ze względu na inflację i wzrastające koszta utrzymania, natomiast przemysł stalowy przy obniżonych dochodach na skutek sprowadzania wielkich zapasów stali z zagranicy, wyraża sprzeciw podwyżkom.

Unia domagać się będzie najmniej dziewięcio-procentowej dorocznej podwyżki płac, którą uzyskali z początkiem tego roku robotnicy zatrudnieni w fabrykach wyrobu puszek.

Niektórzy obserwatorzy twierdzą, że jeśli dojdzie do strajku w sierpniu, to strajk może potrwać dłużej aniżeli 119 dniowy strajk w stalowniach w roku 1959. Właściciele stalowni w przewidywaniu, że może dojść do strajku, od dłuższego czasu gromadzą zapasy stali w całym kraju.

Prapremiera Zmartwychwstania Pendereckiego

Bonn. (Ż.W.) — W Kolonii odbędzie się 28 bm. światowe prawykonanie II części dzieła Krzysztofa Pendereckiego "Jutrznia" — zatytułowanej — "Zmartwychwstanie". Jak pamiętamy — odbyło się wprawdzie wykonanie tego utworu w Krakowie, ale kompozytor poczynił znaczne zmiany w partyturze i stąd koloński koncert traktowany jest jako wydarzenie premierowe.

We wspomnianym koncercie wezmą udział również polscy soliści: całością dyryguje Andrzej Markowski, a partie wokalne w II części "Jutrzni" wykonują: Stefania Woytowicz (sopran), Krystyna Szczepańska (mezzosopran) oraz bas — Bernard Ładysz.

Z okazji tego koncertu zapowiedzieli już swój przyjazd do Kolonii liczni krytycy muzyczni z całego świata.

Trudeau w Moskwie

Moskwa. (UPI) — Premierzy Trudeau i Kosygin wznowili dziś swoje, wczoraj rozpoczęte, rozmowy. W czasie wczorajszego spotkania poruszono tylko problemy, które mają być omawiane w następnych spotkaniach, jak twierdzą źródła poinformowane. Trudeau poruszył sprawę obustronnej redukcji sił zbrojnych NATO i Paktu Warszawskiego w Centralnej Europie. Kosygin miał odpowiedzieć, że Sowiety są gotowe do "osiągnięcia w tej sprawie porozumienia, jeżeli Zachód wykazuje tym dostateczne zainteresowanie".

W rozmowach obu premierów mają zostać poruszone również sprawy sowieckich żydów, którzy chcą emigrować do Izraela. Trudeau ma wręczyć Kosyginowi apel w tej sprawie kanadyjskich Żydów, w którym proszą oni ZSRR o bardziej liberalne traktowania podań sowieckich Żydów w sprawie emigracji do Izraela.

Trudeau podkreślił w swym przemówieniu, że jest to pierwszy wypadek wizyty w Sowietach kanadyjskiego premiera i ma on historyczne znaczenie.

12 Letni Morderca

New York (UPI). — Dwunastoletni chłopiec został aresztowany we wtorek za zamordowanie 12-letniej Lorraine Rucker. Chłopiec nosił stale przy sobie nóż, "ażeby bronić się przed napastnikami" i użył tego noża dla przebicia nim Lorraine podczas kłótni z dziewczynką.

Chłopiec został oddany pod opiekę władz młodzieżowych.

Black Hawks Przegrywa z Montrealem 2:3

W decydującym siódmym meczu rozgrywek hokejowych o Puchar "Sir Stanley'a" rozegranym wczoraj na lodowisku Chicago Stadium, drużyna Chicago Black Hawks przegrała z Montreal Canadiens 2:3, prowadząc jeszcze w drugiej tercji 2:0.

Niski Poziom Nauki Studentów Średnich Szkół

San Francisco, Calif. (UPI) — Czterech z dziesięciu graduantów średnich szkół nie umie czytać i pisać — jak podaje przedstawiciel firmy Pacific Telephone Co.

Z 300,000 aplikantów, którzy corocznie zgłaszają się do tej firmy po pracę, niemal połowa nie posiada minimalnych kwalifikacji do objęcia najłatwiejszych prac w tej firmie. Jerome Hull, prezes firmy infromuje, że wielu z aplikantów po ukończeniu średniej szkoły, nie posiada zdolności czytania, pisania lub prowadzenia nawet prostych rachunków.

Senat Głosuje Nad Redukcją Wojsk

Washington (UPI) — Senat, dzisiaj po południu, przystąpi do głosowania nad wysuniętą przez sen. Mike Mansfielda, przywódcy większości demokratycznej w Senacie, propozycją redukcji o połowę wojsk amerykańskich stacjonowanych w Europie. Mansfield domaga się ażeby prezydent Nixon do końca tego roku przeprowadził redukcję ogólnej liczby 300,000 żołnierzy amerykańskich w Europie, do liczby 150,000.

Dotychczasowe obliczenia wykazują, że propozycja sen. Mansfielda w podanej przez niego formie nie może liczyć na poparcie większości senatorów. Administracja Nixona nie szczędziła starań ażeby doprowadzić do ubicia propozycji Mansfielda, uzyskując poparcie nawet wrogo nastawionych do administracji niektórych senatorów. Prezydent Nixon zwalczając propozycję Mansfielda, powiedział, że "jednostronne wycofanie połowy wojsk amerykańskich z Europy, zrujnowałoby jakiekolwiek szanse osiągnięcia umowy z Moskwą do obopólnego wycofania wojsk, tak amerykańskich jak i sowieckich, z Europy. Nixon uzyskał poparcie byłych prezydentów Stan. Zjedn. Lyndon B. Johnsona i Harry S. Trumana, którzy podkreślili, że jednostronne wycofanie połowy wojsk ameryk. z Europy doprowadziłoby do osłabienia NATO, jak i zachwiałoby zaufanie państw przynależnych do paktu Atlantyckiego do wiarogodności polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Proces w Leningradzie

Moskwa (UPI) — 9 sowieckich Żydów, oskarżonych w Leningradzkim procesie o próbę porwania samolotu oraz akcję anty - sowiecką, oczekuje dziś na wyrok sądu.

Wszyscy oni "przyznali się do winy i prosili sąd o wymierzenie im kary," jak twierdzi sowiecka agencja prasowa TASS. Dalej zaś TASS stwierdza z satysfakcją: "nie wątpimy, że ją otrzymają."

Wydaleni Kadeci

Annapolis, Md. (UPI). — Trzech kadetów akademii marynarki wojennej w Annapolis zostało wydalonych ze szkoły za posiadanie i palenie papierosów z narkotykiem marijuana. Od początku roku ogółem 12 kadetów zostało zwolnionych z akademii za posiadanie narkotyków.

Trzęsienie Ziemi

Upsala, Szwecja (UPI) — Tutejszy Instytut Sejsmograficzny podał wiadomość o trzęsieniu ziemi, jakie miało miejsce w niezaludnionej części Syberii. Siła wstrząsu miała wynieść 7 stopni w skali Richtera. Jak twierdzi komunikat, trzęsienie na Syberii było 10 razy silniejsze niż tydzień temu w Turcji.

Ustanawia Moratorium Do 1 Paźdz.

Sygnaliści Otrzymali 13% Podwyżkę

Washington. (UPI)—Sygnaliści kolejowi zastosowali się do przeprowadzonego wczoraj przez Kongres nakazu, powracając dzisiaj do pracy po dwu-dniowym strajku, który sparaliżował ruch kolejowy w całym kraju.

Kongres wczoraj wieczorem przyjął rezolucję zabraniającą sygnalistom wyjście na strajk do 1-go października, a równocześnie przyznającą 13,000 członkom unii sygnalistów tymczasową 13 procentową podwyżkę wynagrodzenia. Prezydent Nixon o godz. 11 wieczorem podpisał uchwaloną przez Kongres rezolucję, doprowadzając do zakończenia 48 godzinnego ogólno krajowego strajku kolejowego.

Powrót Do Pracy

Prezes unii sygnalistów, C. J. Chamberlain nakazał swym członkom powrót do pracy, ale ostrzegł, że unia wyjdzie ponownie na strajk po dn. 1go października, jeśli nie będzie osiągnięta umowa z przedstawicielami przemysłu kolejowego.

Strajk sygnalistów doprowadził do unieruchomienia pociągów w całym kraju, gdy 600,000 członków innych unii kolejowych odmówiło przekroczenia linii pikiet ustanowionych przez sygnalistów.

Sekr. Pracy James Hodgson

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Tricia Zamieszka w Bostonie

Boston, Mass. (UPI). — Edward Finch Cox, który poślubi córkę prezydenta Nixona, Tricię w połowie czerwca, zamieszka wraz z swą małżonką w skromnym mieszkaniu na trzecim piętrze domu apartamentowego w Bostonie, za którego czynsz miesięczny wynosić będzie $180. Mieszkanie składa się z pokoju gościnnego, dwóch sypialni, łazienki, małej kuchenki i tylnego ganku. Nowożeńcy, podobnie jak David i Julie Nixon Eisenhower, będą znajdować się pod ochroną agentów bezpieczeństwa, którzy zajmować będą jedno z mieszkań w tym samym domu, będąc w stałym kontakcie z młodą parą za pośrednictwem specjalnego systemu telewizyjnego.

Sabotażowa Akcja Przecinania Kabli Telefon.

Youngstown, Ohio (UPI).— Z początkiem tygodnia nieznani sprawcy dokonali akcji sabotażowej przecinając 16 kabli telefonicznych, które uniemożliwiły prowadzenie rozmów z Youngstown, Ohio z ośrodakmi kraju na Wschodzie. Agenci FBI przeprowadzają śledztwo w tej sprawie, a firma telefoniczna wyznaczyła $25,000 nagrody za informacje które by doprowadziły do wykrycia i aresztowania sprawców sabotażu, jak i dla wykrycia osób które spowodowały eksplozję w zakładzie firmy w No. Lima, Ohio. Kable, jak stwierdzili agenci FBI, zostały przecięte elektryczną piłką. Za pośrednictwem kabli przesyłane były telegraficznie wiadomości agencji krajowych, fotografie, oraz sygnały telewizyjne i telefoniczne. Regularna długodystansowa obsługa telefoniczna została także przerwana między północno-wschodnią częścią stanu Ohio a większymi miastami w Ohio i pewnymi miastami w stanie Pennsylvania.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Niedziela Sportowa PKS "Polonia"

W niedzielę, 30 maja br., sportowcy "Polonii" zmierzą swoje siły z silnym zespołem — "Białego Orła" z Detroit. Detroit przyjeżdża zwykle w silnej obsadzie i zespół jest dobrze przygotowany do rozgrywek. Spodziewamy się przyjazdu ekipy ponad 40-to osobowej.

Program imprezy będzie bardzo urozmaicony, każdy będzie mógł znaleźć coś dla siebie. Tenis stołowy, siatkówka kobiet i mężczyzn, koszykówka oraz piłka nożna. W przerwie meczu zawody lekkoatletyczne, w których wystąpi młodzież "Sokoła", gdzie trenerem jest była rekordzistka świata i mistrzyni olimpijska Pani Stanisława Walasiewicz.

Po części sportowej wieczorem, wspólna kolacja w sali Związku Polaków. Chętni na udział w kolacji mogą kierować swoje zamówienia do Pp. R. Zysko, tel. 441-1176, lub Cz. Helińskiego telefon: 341-2784.

Na zakończenie dnia "Wielka Zabawa Sportowa" w sali Związku Polaków — przy dźwiękach orkiestry P. J. Borkowskiego, który jest kapitanem drużyny koszykówki. Wstęp na zabawę — $2 od osoby.

Program Dnia:

Godzina 11-ta — zbiórka zawodników— (w Plac. 6-tej SWAP. E. 71-sza ulica); godzina 12—1 — Tenis stołowy (w dolnej sali Związku Polaków); godz. 1-4 — Siatkówka i koszykówka (obok starej South High School); godzina 4—6 — Piłka nożna (Woodhill Park); godz. 7—8:30 — Wspólna kolacja — (w sali Związku Polaków); godzina 8:30 — Zabawa Sportowa (w sali Związku Polaków).

Zarząd klubu i komitet imprezy czyni wszelkie starania aby impreza była dobrze przygotowana. Nie wiemy jak się spiszą nasze zespoły sportowe. Doping ze strony kibiców i publiczności będzie miał niewątpliwie wpływ na ducha zawodników.

Wszystkich zainteresowanych sportem oraz miłośników dobrej zabawy, serdecznie prosimy o poparcie i doping. — Zarząd Klubu "Polonia" — Komitet Imprezy.

Zabawa Koła Młodzieży

Koło Młodzieży Grupy 176 Związku Polaków w Ameryce serdecznie zaprasza całą Polonię w Cleveland i okolicy na "Bal Wiosenny", który odbędzie się w sobotę 22 maja, o godz. 8:30 wieczorem, w sali Zw. Polaków przy Broadway i Forman ulicy. Dochód z balu przeznaczony na cele charytatywne — dla dzieci ociemniałych w Laskach pod Warszawą ,pomoc dla ofiar wypadków grudniowych w Polsce oraz na budowę zamku królewskiego w Warszawie. — Za Zarząd: — Andrzej Kowalski.

10-Lecie Pracy Pp. Stolarczyków

Wychodzący w Cleveland, Ohio, "Cleveland Press" w dniu 13 maja br., zamieścił w uznaniu dla pracy radiowej pp. Stolarczyków dłuższy artykułu ze zdjęciem.

Państwo Jerzy i Eugenia Stolarczykowie — obchodzili niedawno 1go kwietnia — 10-lecie swojej pracy w polskiej rozgłośni radiowej w Cleveland. Od 1969 roku ponadto oboje redagują w Dzienniku Związkowym dział poświęcony polonijnym wiadomościom z Cleveland i całego stanu Ohio. W uznaniu dla ich pracy dla polskiej grupy narodowościowej — autor artykułu słusznie podkreśla ich zasługi i rolę w naszym polonijnym środowisku. Serdecznie gratulujemy.

Redakcja Dziennika.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Posiedzenie Klubu Matek Gminy 6 ZNP

Posiedzenie Klubu Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy Gminy 6 ZNP odbędzie się w czwartek, 20 maja, o godz. 7 wiecz., w domu Gminy 6 ZNP, 7205 Fullerton ave.

Obecność każdej członkini jest bardzo pożądana, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia. — Helena Ositkowska, prezeska; Maria Nowak, sekr. prot.

Zabawa Karciana Gminy 6 ZNP

Wielka zabawa karciana Gminy 6 ZNP odbędzie się bezpośrednio po zebraniu Gminy w niedzielę, 23 maja, o godz. 5 po poł. Jest bardzo dużo wartościowych nagród do wygrania, wejściowych i stoliczkowych. W tym roku komitet pracował bardzo efektywnie nad zdobyciem nagród, Wszyscy delegaci i związkowcy proszeni są o poparcie. Jak zwykle smaczna zakąska dla uczestników. — Kazimierz Andruszkiewicz, przew.

Beginner's Joy

Fabulous finds! Crochet granny-insp.red poncho now!

Quick, easy! Crochet granny squares, join and crochet top in zigzag stripes, bottom with fringe. Use worsted, No. 8 hook. Pattern 7325: one size (fits Misses' 10-18).

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— Quilt Book 1—16 patterns. 50c. more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. Book of **12 Prizes Afghans. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c.** Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Młodzi Piszą:

Abecadło i Reszta

MAREK KIENIEWICZ

Wydawać się może, iż aby pisać wystarczy znać alfabet, umieć układać litery w słowa, te ostatnie łączyć w zdania itp. Niby wszystko takie proste. Nie można zaprzeczyć, iż takowa procedura (wyraz cerkiewny?) jest rzeczywiście pisaniem. Jakim by nie było! Odrębną dopiero kwestię stanowi fakt, czy jest to pisanie rozsądne, rzeczowe, logiczne lub po prostu naiwne i głupiutkie. Gdyby bowiem do układania dłuższych wypowiedzi wystarczyła jedynie znajomość alfabetu — jak to się niektórym wydaje — mielibyśmy do czynienia z samymi Mickiewiczami, Sienkiewiczami, Żeromskimi i Korzeniowskimi. Oczywiście tak nie jest! Choć każdy ma prawo uważać się za Żeromskiego lub Miłosza, tego mu nikt nie odbierze. Są pewne instytucje (yraz cerkiewny?), gdzie każdy może podawać się za Kopernika lub Juliusza Cezara i też jest dobrze. Jednakowoż różnica pomiędzy podobną instytucją a rzeczywistością jest taka, iż tam delikwent (wyraz cerkiewny?) podszywa się pod konkretną osobowość . . . reszta niech będzie milczeniem.

Słowo drukowane ma działanie magnesu. Imponować zaczyna już niedorostkom i często wcale nie przestaje wywoływać tej samej reakcji u ludzi dojrzałych. Być czytanym, głosić nowe teorie, wydobywać istotę z zagmatwanych problemów — to pociąga wielu ludzi. Nawet nie zawsze do tego powołanych. I dlatego często można natknąć się na strofowanie, wymądrzanie się i błądzenie takimi ścieżkami, które wyłącznie są zrozumiałe dla tego, który nimi kroczy. Bardzo często na skutek towarzyskich dyskusji we własnym g r o n i e niejeden utwierdza się w przekonaniu własnej wartości i czyni siebie samego autorytetem. Samokontrola wówczas i osobisty krytycyzm funkcjonuje na zasadzie osobistego "widzimisię," jeśli w ogóle funkcjonuje. Stąd zdziwienie i protest gdy ktoś inny, nieznany, na dodatek młody coś innego głosi. Jak może jajo być mądrzejsze od kury?! Jest to po prostu zarozumiałość, n i e s t e t y dość często spotykana. Bardzo często przeciwstawiając się w dyskusjach ludziom starszym można usłyszeć dziwne zaiste argumenty. Albo w ogóle nie dotyczące przedmiotu konwersacji, albo traktujące go jako coś mało istotnego, potrzebnego jedynie do zaakcentowania własnych poglądów. Brzmi to mniej więcej tak: "Panie, ile pan ma lat? Ja przeżyłem wojnę i okupację i mnie chcesz pan coś mówić? Dzieci mam w pańskim wieku!" Jedynym rozsądnym postępkiem wówczas jest milczenie ignorujące owe wywody. Jednakowoż jak długo można milczeć? Jak długo można pozwalać na tyranizowanie się dostojeństwem czyjegoś wieku i wojennego doświadczenia. Tego ostatniego nikt nikomu nie chce ujmować. Ale gdy na przykład rozmowa dotyczy podatków, sytuacji ekonomicznej kraju czy kosmicznych podróży poparcie własnego zdania owym stwierdzeniem z a k r a w a na kpiny. Jest to jedna z przyczyn, która dzieli młode i starsze pokolenie. Niewiele starszych osób chce nas, młodych, traktować inaczej i ustawić na równej z nimi płaszczyznie. Oczywiście intelektualnej. Jeden z nas pisał już na ten temat w jednym ze swoich artykułów.

Era wszechmocnych autorytetów, o ile w dosłownym sensie istnieje jest bardzo nietrwała. Nie ma ludzi doskonale obeznanych w każdej dziedzinie. Są specjaliści od pewnych zagadnień ale i ich sądy są często weryfikowane, nawet przez nich samych. Wiedza nie pogłębiana, nie uzupełniana, nie poddana próbie dyskusji i krytyki jest wiedzą płytką i nietrwałą. Tym więc b a r d z i e j zdumiewające i śmieszne jest traktowanie rozmaitych zagadnień z punktu widzenia własnego JA. I to tylko i wyłącznie! Bez żadnej próby udokumentowania własnych poglądów; poprzestanie na osobistych sympatiach, antypatiach i upodobaniach. Jest to i nierzetelność i nieporozumienie.

Sprawami pilotażu zajmują się lotnicy. Aby to sterów samolotu posadzić czołgistę należałoby go wpierw odpowiednio przeszkolić. Lekarz okulista ogranicza się do badania oczu, nie jest jednocześnie stomatologiem. Posiada oczywiście pewne pojęcie o innych chorobach, nikt chyba jednak nie wybrałby się do niego leczyć zęby. Gdyby matematyk chciał pouczać poetę jak się pisze wiersze naraziłby się na uśmiech politowania. Rolnikowi nie można byłoby powierzyć zaprojektowania wieżowca nawet gdyby to było jego hobby. Problemami języka zajmują się językoznawcy a nie spawacze. Niby są to rzeczy oczywiste, nie wszyscy jednak chcą je zrozumieć.

Dwadzieścia lat temu udało się na przykład komuś zdać maturę. Musiał to być oczywiście niespożyty w y c z y n, skoro pozwolił się uważać za Alfę i Omegę. Nauka jednak tak szybko podążyła naprzód i stworzyła nowe wartości, iż szkolna wiedza sprzed ćwierćwiecza zaczęła trącić myszką. Trzeba to tylko zauważyć! I metody nauki także się zmieniły. . . . Podstawą do zabrania głosu na jakikolwiek temat jest wiedza o przedmiocie. Ten, kto potraktuje na serio wynurzenia mechanika samochodowego o abstrakcyjnym malarstwie jest albo kolekcjonerem dziwactw, albo maniakiem, albo reprezentuje te same wyżyny intelektualne. Wtedy nie ma się nawet o co martwić. Specjaliści i rzeczoznawcy opracowali encyklopedyczne czy popularnonaukowe wydawnictwa traktujące o rozmaitych z j a w i s k a h, teoriach, problemach. Nie zrobili tego chyba z myślą o sobie. Zapewne chcieli zaoszczędzić innym t r u d u wgłębiania się w ściśle specjalistyczną literaturę i dać amatorom jakiegokolwiek pojęcie o pewnej, określonej dziedzinie wiedzy. Rozwaga wskazywałaby na przewertowanie odpowiednich książek przed przystąpieniem do dyskusji na określony temat. Można byłoby wówczas zaoszczędzić sobie wstydu, a innym zdumienia. Wygłoszenie bowiem sądów i stwierdzeń popartych jedynie własnym autorytetem jest zjawiskiem tak samo niepoważnym jak kompromitującym. Ale i lektura nie da także tego co powinno być rzetelnie wypracowane — logiki rozumowania, poprawnego budowania zdań i rozumienia głoszonych przez innych racji.

Każdy język posiada wiele subtelności, wiele niuansów uchwytnych często dla tych, którzy się nim zajmują. Język polski, ten którym posługujemy się na emigracji oderwany jest od swego rodzimego gruntu. Ale to nie powód aby wyczyniać z nim brewerie. Słuszne i zrozumiałe jest, że poprawne myślenie w y z w a l a równie poprawne mówienie. Kto zaś fałszywie myśli, ten równie fałszywie budował będzie i wnioski i sądy. Dlatego dobrze byłoby mieć jakoweś źródło na poparcie własnych opinii, nawet gdyby to była encyklopedia czy s ł o w n i k. Ten, kto wstydzi się lub nie chce z podobnych podręczników korzystać nie może być traktowany serio. Usystematyzowana wiedza chroni przed bałaganiarstwem, błądzeniem i przelewaniem z pustego w próżne. A tego ostatniego mamy aż nadto!

Często, w dyskusjach ze starszymi pada jeszcze jeden argument. 'Mnie to pan chcesz mówić, ja tyle lat jestem w Ameryce!" Czy to nie jest zabawne? Tak jakby sam pobyt w USA powodował samoistną mądrość. Na podobne stwierdzenia też nie ma lekarstwa i podobnym ludziom nie pomógłby nawet długotrwały pobyt na Księżycu. Emigracja zmusiła Polaków do podejmowania się rozmaitych działań i czynności, wykonywanych raz lepiej raz gorzej. To zróżnicowanie przewróciło niejednemu w głowie. Na nieszczęście nas wszystkich. I wcale nie wygląda, że sytuacja ta z a m i e r z a się uporządkować. Młode pokolenie także jest zróżnicowane, ma swoich i lepszych i gorszych przedstawicieli. Bez względu jednak na ten podział ze starszą generacją nie możemy się porozumieć. Czyżby, niestety, tak miało pozostać?!

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

"Nowej Lewicy," każda grupka chciała organizować demonstracje na własną rękę. Posypały się apele z Hanoi, zabrała głos Madame Binh (pisałem o tym poprzednio), ale zaważył apel wielkiego miłośnika pokoju — szefa delegacji Północnego Wietnamu w Paryżu Xuan Thuy. Nowojorski "Guardian," jeden z popularniejszych t y g o d n i ków "Nowej Lewicy" (o skłonnościach do maoizmu) z uwielbieniem pisze o Xuang Thuy, któremu "ruch" zawdzięcza pogodzenie się zwalczających się zaciekle promoskiewskich komunistów i trockistów.

* * *

Według "Guardian," Thuy zaniepokojony kłótniami grup rewolucyjnych w Ameryce rzucił na szalę swój autorytet i "rewolucyjne doświadczenie," doprowadził do chwilowego odłożenia sporów ideologicznych i współdziałania wrogich sobie e l e m e n t ó w przeciw wspólnemu wrogowi — "imperialistycznej Ameryce." W apelu Thuy, umieszczonym w "Guardian" czytamy m. in.: "Wzywam postępowych Amerykanów i antywojenne organizacje w Stanach Zjednoczonych do jedności, do scalenia wysiłków i mobilizacji wszystkich sił bez oglądania się na kolor skóry, religię i poglądy polityczne, celem stworzenia potężnego ruchu o szerokim wachlarzu ideowym z jednym zadaniem: powstrzymać na czas nowe pociągnięcia strategiczne Administracji Nixona i żądać natychmiastowego p r z e r wania najazdu na Południowy Wietnam, Laos i Kambodżę."

* * *

Przekonaliśmy się, że apel Thuy spotkał się z większym oddźwiękiem niż apele wybranego przez nas Prezydenta. Z demonstracjami p o l e conymi przez międzynarodową konferencję komunistów w Sztokholmie i przeprowadzonymi przez różnych odcieni amerykańskich komunistów wyraziło solidarność pięciu senatorów, wśród nich "książe z Chappaquidick" Ted Kennedy i czternastu kongresmanów, a znaczna część prasy z entuzjazmem rozpisywała się o ich "pokojowym" przebiegu. Niektórych senatorów i kongresmanów nie można posądzać o nadmiar mądrości, ale nawet oni powinni zdawać sobie sprawę, że ludzie wykonujący polecenia Thuy — nie troszczą się o pokój lecz zwycięstwo komunistów.

To Size 48!

PRINTED PATTERN

Sewing exuberantly into summer in this graceful, youthful dress with soft front plates and a coolly curved collar. Choose airy Dacron blends.

Printed Pattern 4652: **N E W** Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Size 36 (bust 40) takes 3¾ yards 39-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS**, with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c I N S T A N T answers. $1.00

SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 I N S T A N T FASHION BOOK — what-to-wear

STEFAN KIEDRZYŃSKI

Trujący Kwiat

POWIEŚĆ

38——— (Ciąg dalszy)

Tak mówił cichym szeptem Maczunder, stojąc przed drzwiami jakiegoś szynczku na bocznej ulicy. Przechodzeń, widząc go tak zapatrzonego w jasne okna piwiarni, z oczyma utkwionemi w szeregi butelek i otyłego jegomościa za szynkwasem, nie wahałby się ani jednej minuty, gdyby chodziło o wydanie opinji.

— Zapachniała wódka staremu? — krzyknąłby niejeden, przechodząc mimo. I nie przeczuwałby nawet, jak daleko w tej chwili znajdowałby się od rzeczywistości. Bo stary oryginał nie pił nic, prócz herbaty i wody. Chciał jednak przyjrzeć się tym ludziom, gdyż miał wrażenie, jakgdyby między pijącemi przy bufecie oberwańcami znajdował się człowiek nowy, człowiek, który przyszedł tu niedawno, zostawiwszy za sobą gehennę nieszczęść i zawodów, rzucających go w męty zaułku, na jego pijackie dno, w męty nieczystości.

Człowiek ten krzyczał głośno i zapraszał obecnych na nową kolejkę wódek, które widocznie płacił, bo jego towarzysze, o twarzach napiętnowanych rozpustą, klepali go poufale, niemal protecjonalnie po ramieniu — i pili, trącając się kieliszkami z hałasem.

Maczunder, nie mogąc jeszcze poznać nieznajomego, podszedł tak blisko do szyby, iż przytknął prawie swój zniszczony melon do grubego szkła wystawowego okna, aby lepiej ujrzeć czerwoną, spoconą twarz pijaczyny.

Wówczas poznał w obszernym profilu pospolite rysy swego dawnego rządcy z domu Zam[illegible]skiego. Twarz starego oryginała pokryła się szarym obłokiem smutku. Nie czując do Brechockiego żadnej oficjalnej sympatji, uczuł jednak boleść wobec tak widocznego upadku człowieka, którego znał przed pół rokiem, jako męża i ojca rodziny, ciężko pracującego na swoje utrzymanie.

W tej chwili Brechocki odwrócił się całą twarzą w w stronę drzwi i Maczunder aż drgnął ze zdziwienia.

Oblicze czcigodnego urzędniczyny, od dawnego czasu świadczące wymownie o pociągu do rozpusty, obecnie napiętnowane było pijaństwem i nieszczęściem. Na obrzękłej twarzy sterczał gruby, czerwony nos, pod którym kępkami wyrastały, nie porządkowane od dłuższego czasu, wąsy zrudziałe i wystrzępione. — Dwoje małych, jak gasnące świeczki łojowe, oczu, podkreślonych zwieszającemi się torbami obwisłej skóry, migotały gasnącym płomykiem świadomości, która zamierała w mgle pijackiego odurzenia.

Maczunder, nie mogąc ukryć zdziwienia, przyglądał się coraz uważniej pokręconej figurze ex-rządcy, badając straszliwy stan jego garderoby zmaltretowanej, zaplugawionej sosami, tłuszczem i własnemi wymiotami. Przenosząc oczy z czerni połamanego kołnierzyka na powykręcany w przedziwny sposób stary gasparon, to znów na but z prawej nogi z olbrzymią rozprutą łatą, Maczunder szukał przyczyny tej zmiany straszliwej, a tak widocznej. I naraz zdawało mu się, że znalazł. Z prawego ramienia zwieszały się strzępki krepy żałobnej, porwane i zachlustane, jak cały surdut.

Był to widoczny znak, że Brechocki przechodził śmierć kogoś bliskiego i kto wie czy to nieszczęście właśnie nie zmieniło w tak wielkim stopniu jego życia.

Stary oryginał, myśląc nad tym i dociekając imienia nieboszczyka, stał prawie oszołomiony widokiem straszliwej figury nieszczęśliwego. Przypuszczał, że najprawdopodobniej śmierć żony wytrąciła go z równowagi życiowej. O strasznej awanturze z synem wiedział, gdyż po ucieczce Ryszarda stała się głośną w kamienicy. Nie przypuszczał zaś, aby śmierć córki niekochanej, starzejącej się panny, biednego rodzinnego popychla, mogła aż tak bardzo odbić się na jego wewnętrznej istocie, i strącić go w rynsztok ulicznego błota!

Tymczasem w kłębach dymu i kuchennego zaduchu, który bił przez szpary z wnętrza smrodliwego szynku, wrzało jak w kotle. Półpijani goście czarnemi z brudu palcami brali zakąski z zamazanej tacy, lub chleb z kawałkami ociekającego tłuszczem boczku, który pchali do ust — spluwając na podłogę i na brzegi swych ubrań zachlastanych potem, zalewając oczy brudną cieczą, rozmazywaną palcami, o zatłuszczonych, umaczanych w sosach i bigosie paznokciach, na których przylepione sterczały kawałki mięsa i okruszyny chleba.

Było coś ohydnego i strasznego zarazem w tym krzykliwym wrzasku pijanych nędzarzy, bełkoczących straszliwe przysięgi, lub tkliwe wyrazy przyjaźni.

Po każdej takiej ceremonii szły kolejki wódki, nalewanej apatycznym, bezpłciowym, a wprawnym do zdumienia ruchem ręki stojącego za blaszanym szynkwasem gospodarza. Wtedy krzyk wzmagał się i wybuchał plugawemi wymysłami, oznaczającemi jednak serdeczność! C'est le ton qui fait la chanson. — W tym społeczeństwie te słowa oznaczały nieraz dozgonną przyjaźń — i zapowiedź zemsty sprowadzającej śmierć pod parkanem zaułku. Chodziło tylko o sposób wypowiedzenia — o melodię, w której straszliwe usta apasza rzucały słowa przekleństwa. W tej jednak chwili, zebrane przed bufetem, towarzystwo zdawało się rozkoszować najlepszą zgodą. Szły pocałunki, rozpłaszczające się w ślinie, na spoconych twarzach wycmokiwane z rzewnemi uczuciami miłości, poparte biciem w piersi i zaklęciami, sięgającemi piekieł.

Maczunder, patrząc i słysząc ohydny gwar przekleństw i serdecznych wyznań, nie mógł opanować przerażenia, które ściskało mu serce, przepojone litością. Przytym pragnął za wszelką cenę wywołać Brechockiego i, gdyby się to okazało możliwe, porozmawiać z nim chwil parę. Małą miał jednak nadzieję, widząc z jak wielką przyjemnością i ochotą wychyla nalewane kieliszki i każe nalewać inne.

Na twarzy starego urzędniczyny rozpalony lśnił w tłuszczu ohydny płomień namiętności, tak wyraźny u nałogowych pijaków, dalekich jednak od zupełnej nieprzytomności.

Stary oryginał nie odchodził z podedrzwi szynku. Upłynęła godzina, dla niego długa i męcząca, dla pijących zapewne krótka, jak mgnienie. Coraz więcej włóczęgów o strasznych, obrzękłych twarzach otwierało drzwi traktjerni i znikało we wnętrzu parującym ohydnemi wyziewami. Znikali w tłumie poplątanych postaci, w dymie śmierdzącego tytuniu, gryzącym odorem napełniającego mały sklep piwiarni.

Maczunder, patrząc na ten wielki kotłun, z ludzkich indywiduów złożony, drgający w świetle żółtego gazu, miał wrażenie, że stoi przed jakimś nieznanym okazem straszliwej bestii, zwiniętej w potworny kłąb, bryzgającej jaskrawym jadem na wsze strony.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

"Cztery Pory Roku" Tematem Wystawy Malarskiej

W dniach od 23 maja do 6 czerwca b. r. w salach Chicago Society, 2222 N. Kedzie Ave. artyści plastycy grupy "GAPPA" urządzają wystawę swych prac, których tematem są cztery pory roku.

W wystawie biorą udział: Janina Bobrowska, Stanley Dudek, Janina Dziubińska, Kazimierz Dziubiński (metaloplastyka), prof. John Fabion, Wiesława Jaroszewska, Walter Kaczmarek, Barbara Komarnicka, Zbigniew Leśniak, Roman Łoza, Tadeusz Pawlak, Ewa Wiza.

Na vernissage, z tradycyjną lampką wina, artyści zapraszają serdecznie Polonię Chicagoską.

Udział w kosztach $1.00 od osoby. Do dyspozycji Gości otwarty będzie również bar w lokalu.

Ze sprzedaży obrazów 15% artyści przeznaczają na cele kulturalne Chicago Society.

Kronika z Bridgeportu

Zabawy, Posiedzenia Towarzystw. — Sprawy Lokalne. — Konkurs Werbunkowy Kończy Się 31-go Grudnia

Grupy na posiedzeniach w maju muszą uzupełnić listę swoich delegatów na wiec wyborczy Gminy 80 ZNP, który się odbędzie w niedzielę, 13 czerwca. Każdej Grupie przysługuje prawo do wybrania 1 delegata na każde 25 członków. Wybór obejmuje opłacony asesment za miesiąc marzec. Jeżeli Grupa zapłaciła w marcu podatek za 225 członków ma prawo wysłać na wiec 9 delegatów. Grupy nadesłać mają mandaty, nazwiska i adresy delegatów i w jakim dniu to uzupełnienie się odbyło. Wiec wyborczy posłów do Sejmu odbędzie się w niedzielę, 13 czerwca, w sali Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul., o godz. 2:30 po południu.

Uwaga Delegaci Do Centrali Towarzystw

W każdy trzeci poniedziałek miesiąca odbywa się posiedzenie Centrali. Celem Centrali jest utrzymać naszą dzielnicę taką jaką ona obecnie jest z ulepszeniami starych budynków, zakładaniem ogródków, ulepszanie mieszkań, upiększanie polskiej dzielnicy, do której kiedyś przyjechali nasi rodzice i tu się osiedlili budując domy, szkoły i kościoły i tu zakładali nasze organizacje. O taką dzielnicę walczy zawsze Centrala Towarzystw Dzielnicy Bridgeport.

Dobosze i Trębacze Gminy 80 Na 1-szym Miejscu z Nagrodą $50

Gmina 80 ZNP otrzymała zawiadomienie od wiceprezeski Ireny Wallace, iż w tegorocznych obchodzie Konstytucji 3-go Maja komisja sędziowska przyznała pierwsze miejsce Gminie 80 za najlepszy zespół w paradzie do Humboldt Parku Doboszy i Trębaczy. Nagroda wynosi 50 dol. i plakietę z datą i miejscem parady. Młodzież bardzo się cieszy z decyzji sędziowskiej, gdyż naprawdę należy się Gminy 80 to wyróżnienie.

Józef Perliński Czuje Się Lepiej

Pan Perliński, długoletni delegat do Gm. 80 ZNP, członek Tow. Białego Orła Piastów Gr. 1570 ZNP, wielu Towarzystw — dziękuje za nadesłane kartki, odwiedziny w szpitalu i domu, śle serdeczne podzięki dla wszystkich.

Ważne Dla Członków Klubu Polska Wieś

Posiedzenie miesięczne Klubu Polska Wieś Nr. 196 ZKM odbędzie się w przyszłą niedzielę, 23 maja, w sali parafialnej św. Barbary, o godz. 2-ej po południu. Na tym posiedzeniu można załatwić opłatę na wycieczkę do Yorkville, Ill. Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP jaka się odbędzie 25-go lipca. Autobus odjedzie do Yorkville o godz. 9-ej rano. Każdy członek jest zobowiązany opłacić swój przejazd na tym posiedzeniu. W sprawach wycieczki zgłaszać się do prezesa Klubu — Jana Bandur.

Tow. Przyszłość Polski Grupa 21 U.P. w Ameryce

odbędzie posiedzenie w przyszłą niedzielę, 23 maja, w sali im. Adama Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul. o godz. 2-ej po poł. Ważne sprawy do omówienia.

Post. 29 F. D. Roosevelt

Posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 23-go maja, w sali im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul., o godz. 2 po poł. Ważne sprawy do omówienia.

Królewskie Życie Aresztowanej

Antywojenna aktywistka, 19-letnia Leslie Bacon, podejrzana o udział w spisku bombowym na bank w New Yorku — jest trzymana jako aresztowana w luksusowym hotelu w Seatle, skąd codziennie jest przewożona limuzyną na przesłuchania przed wielką ławę. W hotelu żyje ona jak królowa, karmiona befsztykami i homarami, wypijając też najlepsze wina, a to dlatego, bo jest potrzebna jeszcze jako "świadek rządowy" w inwestygacji podkładania bomb pod Kapitol w Washingtonie.

Wyskoczyła Przez Okno z 11-go Piętra

44-letnia Phyllis O'Toole, zam. przy S. Wood Street, wyskoczyła wczoraj rano z okna swego biura na 11-tym piętrze przy Nort La Salle Street.

O'Toole, która pracowała jako sekretarka w Burns Detective Agency, poniosła śmierć na miejscu. John Hoptay, z-ca dyrektora agencji do spraw administracyjnych odkrył ciało ofiary, kiedy po przyjściu do pracy zauważył, że okno sekretariatu było otwarte.

SALA DO WYNAJĘCIA

Na Bankiety, Wesela lub Obchody i inne okazje
Zgłaszać się:
DO DOMU POLSKIEGO
3310 So. Morgan ulica
ANNA ZALESIAK,
Zarządczyni
Tel. FR 6-4455
Obsługa grzeczna.
Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu .....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

Polonijny Milioner Piszek Zaprosił Chłopców z Poznania

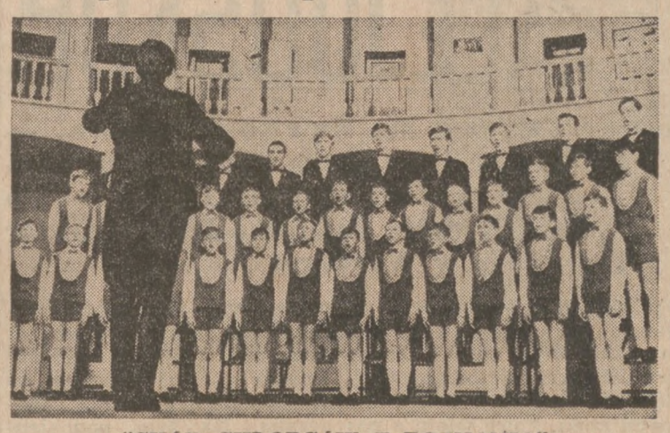

"CHÓR CHŁOPCÓW Z POZNANIA"
Pod Dyrekcją Jerzego Kurczewskiego Przybywa Do U.S.

Znany polonijny milioner Edward Piszek, właściciel popularnej firmy mrożonek: "Mrs. Paul's Kitchens" w Filadelfii zaprosił do US "Chór Chłopców z Poznania". Ponad sześćdziesięciu chłopców z Polski przyjeżdża do Stanów Zjednoczonych w formie rewizyty do chóru "Chłopców z Filadelfii", którzy w zeszłym roku byli gościnnie podejmowani w Poznaniu, a następnie odbyli turę koncertową po Polsce.

"Chór Chłopców z Poznania" przylatuje na lotnisko Kennedy International Airport w Nowym Yorku już w ten piątek. Następnego dnia chłopcy z Poznania, razem ze swymi kolegami z Filadelfii, mają zostać przyjęci przez prezydenta Nixona i śpiewać w Białym Domu. Staje się więc już tradycją Poznania, że ich chłopięce chóry są podejmowane w Białym Domu. Kilka lat temu poznański "Chór chłopców Stuligrosza" śpiewał dla prezydenta Kennedy. Obecnie "Chłopcy z Poznania" będą śpiewali Nixonowi. Sława wysokiej wartości artystycznej polskich chórów chłopięcych, po zdobyciu Europy, przekracza oceany.

Na niedzielnym programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego, dyrektor naczelny PAGART-u, to jest instytucji zajmującej się eksportem polskich zespołów artystycznych, Jacek Dobierski, zapytaony o porównanie wartości artystycznych chóru Stuligrosza z "Chórem Chłopców z Poznania" — stwierdził, że oba chóry stoją na jednakowo wysokim poziomie i są traktowane, jako czołowe europejskie chóry chłopców. Tak na przykład, istniejący od 25 lat "Chór chłopców z Poznania" ma już za sobą niezwykłe sukcesy artystyczne, odniesione we Francji, Niemczech, Szwecji, Czechosłowacji, Bułgarii na Węgrzech, a ostatnio w Sowietach.

Program występu chóru chłopców z Poznania obejmie począwszy od starych utworów klasycznych, jak: — Bach, Mozart, Ogiński, do najbardziej współczesnych, jak: — Szymanowski i Penderecki.

W Chicago "Chór Chłopców z Poznania" — będzie miał tylko jeden występ, we wtorek, dnia 25 maja, w Auditorium Theater, o godzinie 8-ej wieczorem.

Przedsprzedaż biletów: — Box Office (922-2110); all Ticketron outlets (329-1300); Chopin Institute, 30 W. Washington, Suite 928, (263-4032); Mr. W. Rukujzo, 2346 W. Thomas (384-6748 or 384-6818); — AMPOL TRAVEL, 1282 Milwaukee Ave.; Warszawianka, 820 N. Ashland (MO 6-3052).

121 Uczniów Otrzymuje Stypendia z Fundacji Młodzieżowej R. Daley

121 uczniów ostatniego roku nauki w szkołach średnich w Chicago otrzyma w czwartek stypendia po $500, na studia kolegialne od Fundacji Młodzieżowej Mayora Daley. Stypendia te wynoszące $500 rocznie, utrzymywane są z prywatnych kontrybucji i przeznaczone są dla uczniów ostatniego roku nauki w szkołach średnich, wysuniętych przez władze szkolne za wzorowe obywatelstwo, bardzo dobre wyniki w nauce i dla wymagających tej pomocy.

Uroczyste wręczenie stypendiów dla 121 uczniów odbędzie się w czwartek, na przyjęciu, które będzie w Drake hotelu.

Wśród 121 nazwisk stypendystów na 1971 rok, znajdują się nast. wybrani uczniowie o polskich nazwiskach:

Robert Hemacki, Marie A. Zygowicz, Bonita Korytowski, Barbara Kuhta, Linda Nowak, David William Urbaniak, David G. Kricki, Stanley Kaduk, Paula Biernat, Mary Piątek, Susan Petlak, Elaine Wojkowski, Anthony M. Ucho, Christine Marie Rompala, Mary Ann Wachowski, Margaret Logisz, Joan Zając Carol Luby i Mary Lynn Jurek.

Sejm Polskiej Narodowej Spójni w Filadelfii

Filadelfia, Pa. (Straż) — Dziewietnasty Sejm polonijnej organizacji Polsko Narodowej Spójni rozpocznie się w niedzielę, 23-go maja, w hotelu Warwick we Filadelfii. Registracja delegatów rozpocznie się w niedzielę, w hotelu Warwick w godzinach od 3ej po południu do 9ej wieczór, oraz potrwa przez cały dzień w poniedziałek.

Sejm istniejącej od 63 lat organizacji bratniej pomocy, zostanie poprzedzony nabożeństwem w kościele narodowym św. Walentego, które odprawi biskup T. Zieliński. — Otwarcia pierwszej sesji dokona ks. Edward Abramski, przewodniczący Komitetu Przedsejmowego, a inwokację wygłosi biskup Tadeusz Zieliński. Program otwarcia obrad przewiduje przemówienia—komisarza asekuracyjnego stanu Pennsylvania dr. Herberta Deneberga, rep. Johna Pezak, konsylmana 6go dystryktu Józefa L. Zarzyckiego, który przemówi w zastępstwie mayora Filadelfii, James Tate oraz prezesa Wydziału Kongresu Pol. Amer. na Wschodnią Pennsylvanię Henryka Wyszyńskiego i innych.

Wyprzedaż Rzeczy w Domu Św. Józefa

Stow. Pomocy Pań przy Domu Św. Józefa dla Starców, urządza wiosenną wyprzedaż rzeczy na dochód Domu Św. Józefa, pnr. 2650 N. Ridgeway Avenue, w sobotę, dnia 22 maja, od 9 rano do 5-ej po południu. Wśród artykułów do wyprzedaży znajdują się odzież, artykuły domowego użytku, książki biżuteria itp.

Publiczność jest proszona do wzięcia udziału — Lottie Wojewoda, przewodnicząca; Siostra M. Concordia — zarządczyni Domu Św. Józefa.

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 23 Maja

Zarząd Klubu Miechowice Wielkie, zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 22-go maja, br., — sobota, godz. 7 wieczorem, odbędzie się przed wakacyjne zebranie, w domu prezesa przy ulicy 2444 N. St. Louis Ave.

Z uwagi na wyjazd do Polski n. sekretarza Kol. Tokarskiego, pożądane jest zlecenie jemu do wykonania i załatwienia wielu spraw, które nasz Klub interesują. Wobec powyższego bardzo prsimy o konieczne przybycie.

Wład. Kuczak, prezes; Zdzisław Tokarski, sekr.

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, urządza zabawę stoliczkową w niedzielę dnia 23 maja, o godz. 2-ej po południu, w sali u p. Moskala, 831 N. Ashland Ave. Zostanie podana kawa i ciasto. — Zapraszamy wszystkich o poparcie tej naszej zabawy stoliczkowej. Zapraszamy również Zarząd i Gminę 75 ZNP.

Katarzyna Krawczyk, prezeska, Ludwika Adamowska i Bronisława Pawłowska przew. zabawy.

Rozprawa Karna Odroczona Po Raz 20-ty

Prowadzona w Sądzie Kryminalnym rozprawa karna przeciwko dwom młodym Murzynom oskarżonym o zamordowanie dwóch policjantów w dniu 17 lipca, 1970 roku, w pobliżu Cabrini-Green Homes, została wczoraj odroczona już po raz 20-ty na wniosek adwokata Eugene Pinchama, który zasłania się brakiem czasu, mając inne podobne sprawy w sądach. Asystent prokuratora Nicholas Motherway zarzucił adwokatowi, że stara się uchylić od procesu.

Rocznica Bitwy o Monte Cassino

W niedzielę, 23-go maja, w sali Domu Kombatanta, 2914 W. North ave., o godz. 3-ej po poł., odbędzie się Akademia ku uczczeniu 27-ej rocznicy bitwy o Monte Cassino i pierwszej rocznicy śmierci D-cy 2-go Korpusu Gen. Władysława Andersa.

W części artystycznej Akademii wystąpią: ulubieniec polskiej publiczności w Stanach Zjedn. tenor Stefan Wicik i znany aktor dramatyczny Zygmunt Szepet.

Główne przemówienie wygłosi płk Witold Godłowski.

Organizujące Akademię Koło SPK im. 2-go Korpusu prosi wszystkie organizacje byłych wojskowych, organizacje społeczne i Polonię chicagoską o udział w Akademii.

K. M.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 24-go maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ulica, o godzinie 8ej wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia.

Aleksander Moll, prezes;
St. Wadołowski, sekr. prot.

Msza Św. Za Poległych

Matki Złotej Gwiazdy Polskiego Legionu Am. Weteranów przy Stan. Kwaterze na stan Illinois zapraszają na mszę św. za poległych synów i zmarłych weteranów w niedzielę, 23 maja, w kościele św. Jacka o godz. 9:45 rano. Zbiórka przed kościołem o godz. 9ej pnr. 3636 George ulicy blisko Central Park i Milwaukee ave.

Matki proszą Weteranów i Oddziały Pań Pomocniczych wzięcia udziału w mszy św., gdyż Matki Złotej Gwiazdy obchodzą 20-lecie założenia. Po mszy św.—obiad w Wonderland sali, 2940 N. Milwaukee ave. Bilety $5 od osoby, w sprawie rezerwacji prosimy dzwonić do prezeski, tel. SPaulding 2-3389. — Aniela Grudzień, prezeska; Z. Sarzyńska, sekr. prot.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 19 Maja

Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 19 maja, w sali PLAV, 3024 N. Laarmie ave., początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. — Józef Kogut, prezes; Czesław Rozek, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe posiedzenie w środę, 19 maja w zwyczajnym lokalu posiedzeń i o zwykłej porze. Zapraszamy wszystkich ze Szczurowej na to ciekawe posiedzenie, na którym będzie urządzony Dzień Matki i Ojców. Komitetó Maria Stojak, prezes Raczon, sekr. Kowalczyk.

Klub Weteranów Wojny Światowej i Koło Pań odbędzie swe posiedzenie oraz program Dnia Matek i Ojców w środę, dnia 19 maja, w sali posiedzeń "Lucky Stop Inn" pnr. 1805 W. Division ul., — o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie.

Bolesław Janowski, prezes; Zofia A. Twardy, sekr. prot.

Czwartek, 20 Maja

Tow. Miłość Ojczyzny Gr. 1792 ZNP, odbędzie bardzo ważne posiedzenie w czwartek, 20 maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 D. Diversey Ave., o godz. 7:30 wieczorem punktualnie. Każdy członek jest obowiązany przybyć na to posiedzenie, gdyż będzie omawiana sprawa 36-go Sejmu ZNP. Obecność delegatów do Gminy 91 ZNP jest konieczna.

Po posiedzeniu — będzie przyjęcie z okazji Dnia Matek i Ojców.

Wład. Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Piątek, 21 Maja

Klub Ziemi Kaliskiej odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, dnia 21-go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lucky Stop Inn, pnr. 1805 W. Division St. Zarząd Klubu serdecznie uprasza wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie.

Stefan Górski, prezes.
Chester Dziewiontka, sekr. prot.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Roman T. Plichta Bakałarzem i Magistrem Inżynerii

Roman T. Plichta, syn Marii i nauczyciela gimn. Roberta Plichty, ukończył w dniu 1go maja, 1971 r. College of Engineering, uzyskując stopień "Bachelor of Chemical Engineering, z wynikiem 3.33, co odpowiada 4.33 na uniwersytetach stanowych, oraz Graduate School of Engineering University of Detroit, w Detroit, Michigan, ze stopniem "Master of Engineering".

Z racji fenomenalnych zdolności matematycznych potrafił R. Plichta dokonać tego w ciągu pięciu lat studiów, na co normalnie potrzeba siedem lat.

Master of Engineering uzyskał Roman Plichta po uzyskaniu dodatkowych 35 godzin kredytowych, w trakcie IV. (presenior) i V. (senior) roku studiów w Kolegium Inżynierii, będąc równolegle w Graduate School of Engineering — oraz po napisaniu dwóch obszernych tez magisterskich:

1. "Radiation from particles in luminous flames";
2. "Nonisothermal Catalysis".

Obydwie prace oceniła komisja na "A". Przeciętny stopień 12 w sumie przedmiotów magisterskich wynosi 3.6 (stanowy-grade 4,6). Suma godzin kredytowych, którą musiał Roman zdobyć, wynosi 173 (stanowe — 259.

Równocześnie w dniu graduacji uzyskał Roman z Washingtonu nominację na "Military Chemical Engineer".

Oczywiście, że piękny ten sukces naukowy Romana Plichty, trzeba zawdzięczać dobrym szkołom podstawowym, które on ukończył, jak: St. Joseph Military Academy (szkoła powszechna) w La Grange Park, Ill. (ukończył ją jako primus w roku 1962); oraz Campion Jesuit High School (b. Campion College) w Prairie Du Chien, Wisc., którą ukończył w roku 1966 z wybitnymi honorami z matematyki, fizyki, chemii i języków staro-klasycznych (z łaciny i greki). To ułatwiło Romanowi wstęp na dobre uniwersytety.

Roman Plichta został przyjęty na wszystkie uniwersytety, które wymienił w prośbie o wstąpienie i o stypendium: — (Notre Dame, Northwestern - Evenston, Ill.; M. I. T.; w Mass. i University of Detroit, Mich.) Skorzystał z oferty University of Detroit, gdzie przyznano mu stypendium General Motors Co. w wysokości $2,000 rocznie. Wymaganą praktykę wakacyjną odbył R. Plichta: w sumie 7 miesięcy w Argonne National Labrotory w Lemont, Ill. oraz 8 miesięcy w Marathon Oil Comp. w Findley, Ohio.

Jest on członkiem: 1). Delta-Sigma-Phi; 2) Tau-Beta-Pi (National hinorary Engineering Society); —3) Omego- Chi-Epsilon (National Chemical engineering honorary Society); — 4) "Blue key" (American Institute of Chimical engineers.

W jesieni rozpocznie Roman studia doktoranckie na Ill. University w Urbana, gdzie otrzymał $18,000 stypendium na 3—4 lat nauki.

Robert Lewandowski Wręcza Nagrody Na Kanale 5 TV

Dziś o godzinie 9 wieczorem na kanale 5 w TV będzie nadana audycja z uroczystości wręczania nagród telewizyjnych, tak zwanych "EMMY", dla najlepszych kierowników programów i artytsów telewizyjnych z chicagoskiego rejonu. "EMMY" jest swego rodzaju telewizyjną nagrodą Oscara, tylko że z rejonu chicagoskiego.

Wśród osób wybranych do wręczania nagród wyróżnionym znalazł się również kierownik polskiego programu telewizyjnego oraz programów radiowych **Robert Lewandowski.**

Kongr. Derwiński Zabiega o Ulgi Podatkowe

Kongr. Edward J. Derwiński (R-Ill.) wniósł do Izby Niższej Kongresu projekt ustawy przewidującej przedłużenie kredytów podatkowych dla tych przemysłowców, którzy zatrudnią w swych zakładach bezrobotnych weteranów wojny wietnamskiej.

Projekt ustawy kongr. Derwińskiego ma poparcie szesnastu jego kolegów z Izby Niższej. Derwiński w przedłożonej pod obrady ustawie, podkreśla, że "nie powinniśmy szczędzić wysiłków w zapewnieniu powracającym z Wietnamu weteranom jak najszybsze dostosowanie się do życia cywilnego, ułatwiając im w każdy możliwy sposób uzyskanie pracy zarobkowej."

Wszyscy Proszeni o Przybycie Na Duży Festiwal Wiosenny Naszej Parafii — Św. Jana Kantego

Wielki Bazar wiosenny—Spring Fun Fair Festival, w parafii św. Jana Kantego, przy ulicach Chicago Ave. i Carpenter ul. potrwa w tym tygodniu w piątek, sobotę — do niedzieli, 23go maja, włącznie. Prosimy serdecznie o wykorzystanie tej okazji i poparcie dobrej sprawy.

Początek w piątek i sobotę wieczorem, w niedzielę od 12:30 po południu, w dużej sali pod kościołem, przy Chicago Ave. i Carpenter ulicy.

Co wieczór wydawane będą piękne nagrody. Obiady podawane będą w budynku hali szkolnej w niedzielę, 23 maja, od godziny 5ej po południu.

Ks. Proboszcz Jan Pawelczak Wszystkich Zaprasza

Ks. Proboszcz Jan S. Pawelczak zaprasza serdecznie wszystkich parafian oraz całą Polonię do licznego udziału w tej dorocznej imprezie owego wiosennego bazaru, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na dalsze utrzymanie zabudowań kościelnych i parafialnych.

Prosimy zapamiętać daty: 21, 22 i 23 maja, w tym tygodniu. Książki zdobywania nagród można nabyć w biurze parafialnym lub na miejscu podczas festiwalu.

Program

Rozmaite kioski, gry, nagrody i muzyka. Spędzicie mile i przyjemnie czas i spotkacie przyjaciół i znajomych. Popierajcie bardzo dobry i wzniosły cel. Cały dochód jest przeznaczony na utrzymanie parafii i zabudowań parafialnych, oraz na spłacenie dalszego długu

KS. JAN PAWELCZAK,
Proboszcz

parafii, jaki obecnie na niej ciąży.

Wszyscy są proszeni tak starsi, jak i młodzi. Każdy się zabawi i wyjdzie zadowolony — ponieważ program jest tak ułożony, że zainteresuje każdego. Równocześnie poprze piękny i wzniosły cel, niosąc pomoc polskiej parafii kantowskiej, która na skutek zmiany dzielnicy i rozbudowy dróg, ma trudności materialne. Celem jej utrzymania i prowadzenia ku chwale Bożej i pożytkowi ogółu naszej ludności i parafian. Przez swoją obecność i poparcie zadokumentujecie, że Wam zależy na podtrzymaniu parafii św. Jana Kantego. (R.M.)

BEEF or LOBSTER
Four Course Dinner
includes salad, home baked bread, country fresh butter, vegetable or potato, and beverage

Broiled Chopped Sirloin Steak $3.35
tasty onion rings and mushroom sauce
Broiled New York Sirloin Steak $4.95
aged and well marbled. Tasty onion rings and succulent mushroom caps
Broiled Twin Lobster Tails $5.85
Tender and delicious, with hot melted butter served in individual chafing cups

Town & Country Restaurants
"where dishes are lavished with attention"

XPRESSWAY—1500 W. North Ave. at Kennedy Expressway
PHONE: 342-1511
NORTH—5970 N. Ridge at Peterson and Clark
PHONE: ED 4-5345

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Watykan Ostrzega

Ułudna wiara w rzekomą ewolucję i zachodzące podobno przeobrażenia w komunistycznym systemie totalnego bloku sowieckiego stała się od pewnego czasu źródłem groźnego rozbrojenia moralnego, wśród wielu społeczeństw o długowiekowej tradycji demokratycznych form rządzenia. W Ameryce powstała cała poważna i niestety, wpływowa szkoła myślenia, szerząca wizję "nowego świata," w którym dziedzictwo chrześcijańskich zasad moralnych i społecznych stopi się ostatecznie z marksistowsko-komunistyczną doktryną materializmu, z rzekomym dobrodziejstwem i pożytkiem dla szerokich mas społecznych.

Dlatego dobrze się stało, że ze szczytów najwyższej hierarchii Kościoła Katolickiego padły z ust papieża Pawła VI słowa, które są zarówno drogowskazem jak i ostrzeżeniem dla tych których uważają się za członków wielkiej chrześcijańskiej społeczności.

'Chrześcijanin" — stwierdza Ojciec Święty w swojej ostatniej encyklice — który pragnie dochować i utrzymać swoją wiarę w politycznej działalności, pojętej, jako służba publiczna **nie może,** bez zaprzeczenia samemu sobie, wspierać lub przyłączać się do ideologicznego systemu, który jest bądź radykalnie bądź w zasadniczych programowych założeniach sprzeczny z jego wiarą i jego ideą człowieczeństwa: to znaczy **nie może** popierać i włączać się do **ideologii marksizmu i jego bezbożnego materializmu,** jego dialektycznej doktryny gwałtu i jego metody przekształcania indywidualnej i nienaruszalnej wolności w przymusowy kolektyw zaprzeczający odwiecznym i niezmiennym cechom i prawom natury ludzkiej w życiu indywidualnym i zbiorowym.

"Chrześcijanin **nie może** również wspierać i przyłączyć się do ideologii liberalizmu, który ma tendencję do przesadnego wyolbrzymiania indywidualnej wolności **bez jakichkolwiek ograniczeń i hamulców."**

"Byłoby rzeczą niezwykle niebezpieczną" — stwierdza Papież — "akceptowanie marksistowskich metod i aprobowanie marksistowskiej strategii "walki klas" i ignorowanie tego straszliwego i przerażającego totalitarnego społeczeństwa do którego ten marksistowski proces **nieuchronnie** prowadzi."

'Ani państwo, ani jakakolwiek partia polityczna nie mają prawa nakładania na jednostkę swojej ideologii takimi metodami, które prowadzą do podboju myśli, a to jest najgorszy podbój ze wszystkich."

Te słowa nauki i ostrzeżenia z Watykanu powinny zapaść głęboko i zmusić do przemyślenia tych wszystkich, którym przynależność do świata chrześcijańskiego, manifestowana okazyjnie pielgrzymkę lub patriotyczną litanią **nie przeszkadza** jednak jakoś na entuzjazmowanie się w tym samym czasie osiągnięciami t. zw. komunistycznych republik ludowych, rządzonych przez marksistów z łaski Kremla lub współdziałania dla celów osobistej korzyści z totalnymi reżymami, które Stolica Apostolska uważa za najniebezpieczniejsze siedlisko zła, zniewalającego umysły ludzkie i degradującego godność człowieka.

Mocne i wyraźne ostrzeżenie papieskie z Watykanu nie pozostawia chyba żadnych wątpliwości co do tego, jaki wybór pozostaje chrześcijaninowi, który czuje się nim, nie tylko z metryki, ale z głębokiej wiary, szacunku i posłuszeństwa dla najwyższego duchowego przewodnictwa własnego Kościoła.

Nie Tylko U Nas

Londyńska Fleet Street, niegdyś światowa stolica prasy, przeżywa ciężkie czasy. W marcu b.r. wydawnictwo "Daily Sketch" (nakład około 760,000) zapowiedziało, iż przestanie wychodzić. W tym miesiącu nastąpi połączenie tego wydawnictwa z "Daily Mail" (nakład około 1,800,000). Skutkiem połączenia bez pracy pozostanie 270 dziennikarzy i 1,400 pracowników. Jest to dopiero początek, ponieważ z 9 pozostałych dzienników tylko 3 lub 4 pracują bez deficytu.

Rosnące koszty produkcji i konkurencja ze strony ogłoszeń telewizyjnych są tylko częścią problemu. Drugą częścią jest czterdzieści kilka unii, urządzających dzikie strajki i wymuszających podwyżki. Unie, stwierdza wydawca 'Timesa," faktycznie decydują o wydawnictwach, a nawet cenzurują gazety.

Nie ma tu przesady. W grudniu unijni pracownicy nie dopuścili do wydania numeru "Evening Standard" z karykaturą, krytykującą strajk robotników elektrowni. Niedzielny "Observer" musiał wycofać numer z listem jakiegoś czytelnika, krytykującego praktyki unii.

Z popularnych dzienników konserwatywny "Daily Express" (nakład 3,500,000) i prolaburzystowski "Daily Mirror" (nakład 4,-500,000) przynoszą dochód, choć oba straciły sporo czytelników na rzecz nowego dziennika "Sun" (nakład 2,000,000).

Źle przedstawiają się szanse "Observera," oraz dziennika "Guardian," który właśnie obchodził 150 rocznicę założenia. Czcigodny "Times" przyniósł w ubiegłym roku $2,400,-000 deficytu, a $17,000,000 od chwili zakupienia dziennika przez lorda Thomsona.

INNI PISZĄ:

Propaganda Gwałtów i Przemocy Na TV

CHICAGO SUN TIMES. — Czy telewizja kształtuje stosunek dziecka do samego siebie i do innych?

Czy programy telewizyjne z gwałtami i używaniem siły i przemocy wywołują u dzieci trwałe i szkodliwe dla społeczeństwa skutki? To są naprawdę ważne i zasadnicze pytania, ponieważ programów z t. zw. "Dzikiego Zachodu" telewizyjnych audycji, reklamujących gwałt i przemoc.

Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne otrzymało niedawno sprawozdanie na podstawie przeprowadzonych ankiet, z których jasno zdaje się wynikać, że filmy ze strzelającymi na wszystkie strony cowboy'ami podtrzymują przypuszczenie, iż gwałt i przemoc mogą być opanowane takim samym gwałtem i przemocą. Skomplikowane problemy społeczne naszych czasów nie mogą być rozwiązywane metodami wymiaru sprawiedliwości stosowanej w gwałtownych czasach kolonizatorów na Dzikim Zachodzie. Tak przynajmniej twierdzi znany amerykański psychiatra Dr. Kent. E. Robinson z Towson, Md.

Szczególnie, stwierdza dr. Robinson, jest to błędne przedstawianie tego "swoistego" wymiaru sprawiedliwości, ponieważ tak jak to robi TV, wcale nie było 100 lat temu.

Wyatt Earp nie zabijał tuzinami rozbójników i awanturników dla utrzymania pokoju; w rzeczywistości zabił on w swoim życiu tylko jednego człowieka a ład, prawo i bezpieczeństwo utrzymywał zakazując noszenia i używania broni palnej w mieście.

Jak na ironię, wielu Amerykanów oponuje obecnie przeciwko ustawie o kontroli broni proponowanej właśnie dla osiągnięcie **tego samego celu.**

Zarzut złego wpływu na dzieci patrzące na sceny gwałtów, siły i bezprawia w telewizji, jest odpierany przez producentów, dyrektorów i scenarzystów telewizyjnych, którzy twierdzą, że dziecko bardzo wcześnie uczy się rozróżniać fikcję na programie telewizyjnym od rzeczywistości. Dlatego takie programy właściwie przygotowują należycie dziecko do realnego życia.

Ta kontrowersja jak dotąd, wydaje się być nierozstrzygnięta: są dowody na to, że istotnie oglądanie aktów gwałtu i przemocy na TV wywołuje u dzieci tendencję do stosowania takich metod w swoim otoczeniu, ale z drugiej strony są również dowody na to, że dzieci które bardzo często patrzą na programy z "Dzikiego Zachodu" nie wykazują jakiejś większej agresywności i zaczepności.

Mamy nadzieję, że ostateczne konkluzje będą podjęte przed 1974 rokiem. Jeżeli okaże się, że istotnie telewizyjne programy reklamujące gwałt, przemoc i bezprawie mają ujemny wpływ na dzieci, powinny one szybko podzielić los sztucznych środków słodzących (cyclamtes), zanieczyszczania atmosfery (pollution) i innych szkodliwych fenomenów naszego wspaniałego wieku.

Czytajcie Dziennik Zwiazkowy

Pod Redakcją:
Wiesława Bielińskiego

NASZ KALEJDOSKOP

Każdy Człowiek Ma Swego Sobowtóra? — Identyczne Losy Króla i Jego Sobowtóra. — Jednego Również Dnia Zginęli. — Po Śmierci Rudolfa Valentino Jego Sobowtór Zjawił Się w Wytwórni

Zamieszczony niedawno na łamach Kalejdoskopu artykuł o sobowtórze szacha Iranu wywołał zainteresowanie Czytelników zagadnieniem wiernych kopii, które wielu z nas posiada. Poniżej zamieszczam interesujące na ten temat opracowanie Zdzisława Woźniaka, drukowane na łamach katowickiej Panoramy.

* * *

Było to w 1900 roku. Odbywający po kraju podróż król włoski Umberto I, wstąpił do małej restauracji w Monza, aby zjeść obiad, usiadł przy stoliku, spojrzał na restauratora i . . . omal nie oniemiał ze zdumienia. Stał przed nim starszy pan kubek w kubek taki sam jak on: o identycznym wzroście i rysach twarzy, z takimi samymi białymi wąsami ,takich samych oczach i brwiach, z takim samym nosem i ustami, nawet uśmiech, rysujący się na jego twarzy był identyczny z królewskim.

Wreszcie po chwili z ust wstrząśniętego władcy wydobył się głos.

— Jak ci na imię? — zapytał.

— Umberto, Wasza Królewska Mość.

— Także Umberto — zdziwił się król. — A gdzie i kiedy się urodziłeś?

— W Turynie, 14 czerwca, 1844 roku.

— To jest dzień moich urodzin — jęknął król. — I ja urodziłem się w Turynie.

Zapadło kłopotliwe milczenie, po czym król zapytał restauratora czy jest żonaty. Okazało się, że tak. Jego żona miała na imię Małgorzata. Ślub wzięli 2 kwietnia 1866 r.

Króla zatkało z wrażenia. Data jego ślubu była identyczna, a królowej również było na imię Małgorzata. Zupełnie słabym już głosem król pytał dalej:

— Czy ma pan dzieci?

— Mam syna, nazywa się Vittorio.

— Jak mój syn i następca tronu — zauważył król. — A od kiedy pan pracuje.

— Otworzyłem tę restaurację 6 stycznia, 1878 roku.

Król o mało nie zemdlał. Przecież to data jego koronacji!

Z dalszej rozmowy wynikło, że obaj byli bardzo odważni. Brali udział w tych samych bitwach i otrzymali medale za waleczność. Ba! Mieli nawet wspólne upodobania i przepadali za kibicowaniem na zawodach lekkoatletycznych . . .

Król uznał, że musi się z restauratorem jeszcze raz zobaczyć. Bądź co bądź sobowtór to nie byle co, a ten był po prostu wyjątkowy. Postanowili spotkać się następnego dnia na meczu lekkoatletycznym, ale do spotkania nie doszło. Podczas zawodów doniesiono królowi, że restaurator miał fatalny wypadek z bronią i właśnie przed chwilą zakończył życie.

— Szkoda go — westchnął Umberto I — choć z drugiej strony . . . Jednak nie wszystko zgadzało się w naszych życiorysach: on już jest tam— król wskazał na niebo — a ja . . .

Nie dokończył. Właśnie w tej chwili rozległy się strzały i dwie kule zamachowca trafiły króla prosto w serce.

Sobowtór Prezydenta U.S.

Jednak nie tylko król Umberto I miał sobowtóra. Sobowtórów, choć nie tak "dobrze utrafionych" jak on, mieli także inni. Ot, choćby prezydent amerykański Calvin Coolidge. Jego sobowtórem był kelner Hotz. Łudzące podobieństwo kelnera do głowy państwa ściągało tłumy do restauracji, w której Hotz pracował. Sobowtóra miała i prezydentowa. Była nim pani Schneider. Prasa amerykańska przez dobrych parę lat wypisywała na ich temat różne historyjki.

Sensacją w tym czasie był jednak pewien nowojorski fryzjer bardzo podobny do Mussoliniego. Pewien teatr satyryczny wykorzystał z punktu ten fakt, angażując fryzjera do ról parodiujących włoskiego dyktatora. W związku z tym nastąpiła nawet wymiana not dyplomatycznych między rządami Włoch i USA. A wkrótce potem sobowtór Mussoliniego zrezygnował z kariery aktorskiej.

Inne były losy Gordonsa, sobowtóra ówczesnego księcia Walii. Bedak cierpiał z powodu cudzej sławy i był szczerze znużony zbiegowiskiem, które wywoływało jego każde pojawienie się na ulicy. Natomiast ekspedient z Paryża — Pierre Tristan — był podobny do słynego lotnika Karola Lindbergha. Na tym podobieństwie nieźle zresztą zarobił, stając się dzięki niemu gwiazdorem znanego kabaretu.

Skoro jednak jesteśmy przy sobowtórach, którzy zostali, dzięki swemu podobieństwu do znanych osób, aktorami, to musimy wspomnieć i o "duplikacie" Rudolfa Valentino — Emmo Jugo, a właściwie węgierskim amerykaninie, Mindszentym. Kiedy umarł sławny przed wojną aktor, pojawienie się Mindszenty'ego w wytwórni filmowej wywołało straszliwy popłoch. Wszyscy byli pewni, że nieboszczyk zmartwychwstał. Szybko jednak spece od filmu zorientowali się, że Mindszenty może zastąpić słynnego amanta i nadal robić "kasę". Przez pewien czas udawało się to zresztą nieźle. Na filmy z Emmo Jugo publiczność waliła drzwiami i oknami.

A sobowtóry dzisiejszych znanych osobistości? Niedawno ateński tygod. "Tachidromos" zamieścił historię "urzędowego" sobowtóra szach Iranu, Reza Pahlawi — porucznika Parwiza Mohtandera.

(Pisaliśmy o tym w Kalejdoskopie — przyp. Red.)

Druga Twarz Kanclerze

Sobowtór kanclerza Willy Brandta (bo i ten posiada takiego), Walter Victor, jest natomiast radcą miejskim (i członkiem SPD) w Bad Godesberg. Obydwaj nie są jednak z tego zadowoleni, gdyż ten fakt powoduje czasem komplikacje. I tak np. pewnego razu pan Walter Victor był podejmowany na lotnisku Tempelhof w Berlinie zachodnim z honorami, należnymi kanclerzowi rządu, a Willy Brandt, który przybył nieco później, był . . . legitymowany przez policję. Ale podobno obaj odznaczają się taktem i mają poczucie humoru. Kiedy się spotkali — rozmawiali wyłącznie o . . . pogodzie.

A księżna Paola belgijska, bratowa króla Baudouina? Od kilku dobrych lat, różne pisma (w rodzaju "Ici Paris") dostarczają żądnej sensacyjek publiczności zdjęć Jej Wysokości w różnych ekskluzywnych lokalach, w trakcie przyjemnych zabaw i rozrywek i — równocześnie — w innych miejscach w charakterze troskliwej mamy, wychowującej przyszłego następcę tronu, dając wyraźnie do zrozumienia, że chodzi tu o dwie różne osoby. Faktem jest, że zarówno księżna Paola, jak i wychowawczyni jej syna, pani Bernadette de Swaef, są bardzo do siebie podobne, wręcz — identyczne.

Oczywiście, nie ulega wątpliwości, że ludzie bardzo do siebie podobni, byli i są nadal. Ten fakt wykorzystała zresztą literatura. Już w starożytnych teatrach grano komedie pomyłek i nieporozumień, wynikłych z mylenia przez otoczenie sobowtórów. Nawet w "Faraonie" Prusa Lykon jest kubek w kubek taki sam jak Ramzes. Znany zaś autor fantastycznych i makabrycznych historii, Red Bradbury, wprowadził do jego ze swych opowiadań sobowtóry sztuczne. I tak np. pewien obywatel postanowił opuścić żonę. Skonstruował więc swoje automatyczne alter ego i wybył w siną dal. Okazało się jednak, że jego żona wcześniej wpadła na ten sam pomysł . . .

To fantazja. A co na to nauka?

O Tym w Jutrzejszym Kalejdoskopie

Humor z z Kraju

W domu towarowym do sprzedawcy zwraca się klient:

— Towarzyszu sprzedawco, macie żyletki marki "Solingen"?

— Towarzyszu kupujący! Nie mamy.

— A "Polsilwery" towarzyszu sprzedawco?

— Towarzyszu kliencie, nie mamy!

Kupującu odchodzi a przyglądający się z boku kierownik ingeruje:

— Przecież półki uginają się od "Polsilwerów". Dlaczego ich nie sprzedałeś?

— Jak on taki towarzysz, to niech się goli sierpem.

Stefan Lubomirski

Dziennikarz o Kulisach Polityki

Thomas Barman rozpoczął zawód zagranicznego korespondenta czterdzieści lat temu. W 1930 został korespondentem "Financial Times" i "The Times" w Skandynawii. Potem od 1935 przebywał jako korespondent "The Times" w Paryżu. Po wybuchu wojny pracował w departamencie propagandy w W. Brytanii. W 1943 przydzielony został na wniosek ambasadora sir Clark Kerra jako sekretarz ambasady do ambasady brytyjskiej w Moskwie. Po 2 latach został mianowany korespondentem zagranicznym BBC i w tym charakterze wyjeżdżał na prawie wszystkie powojenne konferencje międzynarodowe.

Reminiscencje z 40 lat pracy opisał Barman w książce zatytuło w a n e j "Diplomatic Correspondent", w y d a n e j przez firmę Hamish Hamilton w Londynie. Tytuł ten wydaje mi się nie bardzo fortunny. Bo co oznacza korespondent dyplomatyczny? Jeżeli mówi się o korespondencie finansowym, gospodarczym lub kulturalnym, to rozumie się, że rozchodzi się o korespondenta znawcę tych dostępnych dla niego dziedzin. Pisać relacje o dyplomacji, działalności zazwyczaj niejawnej, w której korespondent nie bierze udziału, równałoby się spekulowaniu z kilkoma niewiadomymi. Dlatego korespondenta, który ma obserwować i donosić o działalności i stosunkach politycznych kraju do którego został wysłany, należałoby raczej nazywać korespondentem politycznym. Z niejasności pojęcia korespondenta dyplomatycznego, użytego w tytule, Barman zdawał sobie sprawę i w przedmowie do swej książki tłumaczy, że w jego zrozumieniu korespondentem dyplomatycznym jest dziennikarz, który chociaż formalnie reprezentuje swe pismo zagranicą, jest w rzeczywistości lub jednocześnie delegowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych jako pośrednik dla nieoficjalnych kontaktów i jako tuba nieurzędowania. W tym charakterze był Barman niewątpliwie z sukcesem czynny, jak o tym świadczy fakt, że w latach 1943-1945 był nawet formalnie przydzielony do ambasady brytyjskiej w Moskwie.

Wspomnienia z Moskwy

Barman opisuje w swej kiążce ludzi i sprawy na ogół już znane. Ale czyni to w sposób trafny i zajmujący. Przynosi wiele epizodów i ciekawostek same w sobie nieważnych, lecz bardzo cennych dla charakterystyki istniejących stosunków i ludzi. Najciekawsze są jego wspomnienia i spostrzeżenia z czasów moskiewskich, gdy jako członek ambasady stykał się bezpośrednio z akcją dyplomatyczną tego tak decydującego okresu wojny.

Do Moskwy przybył Barman gdy korpus dyplomatyczny wracał z Kujbyszewa. Ambasadora Clark Kerra, który pozostał był w Moskwie, zastał w koszuli uprawiającego w ogrodzie jarzyny. Sprawy aprowizacyjne były wtedy w Moskwie trudne, a na pomoc władz sowieckich nie można było zbytnio liczyć. Potem sytuacja się poprawiła, ale Barman dotąd nie wie. czy niezadowalające p o s t ę p o w a n i e czynników sowieckich było wyrazem niechęci czy bałaganu. Barman opisuje m. in. przybycie do ambasady brytyjskiej Stalina na przyjęcie wydane z okzaji pobytu w Moskwie Churchilla. W przeddzień cały gmach ambasady był praktycznie zajęty przez NKWD. Na dachu ustawiono karabiny maszynowe i reflektory, a wieczorem, mimo że obowiązywało zaciemnienie, cała ulica i ogród ambasady oświetlone były jasno, tak że nawet mysz nie mogła dostać się do ambasady bez wiedzy NKWD.

W korpusie dyplomatycznym w Moskwie zastanawiano się nad faktem, jak to się dzieje, że na przyjęciach wydawanych przez Sowiety gospodarze, mimo że podawano do picia tylko wódkę, byli zawsze trzeźwi, podczas gdy goście, których zmuszano do picia wódki toastami, nie mogli im dotrzymać kroku. Sprawę zdemaskował w końcu ambasador australijski, który siedząc obok Mikojana skorzystał z jego nieuwagi i niby przypadkowo napił się z jego kieliszka. Okazało się, że w kieliszku było lekkie wino kaukaskie.

Mołotow i Wyszyński Stale Impertynenccy

Ambasada brytyjska w Moskwie stykała się przeważnie z Mołotowem i Wyszyńskim. Byli oni zawsze impertynenccy i robili stale trudności, toteż byli szczerze nielubiani. Ambasador Clark Kerr znosił to cierpliwie, ale raz stracił cierpliwość. Było to w rozmowie z Wyszyńskim. Clark Kerr udał się do Wyszyńskiego, by zaproponować Sowietom, aby dostarczyły załóg sowieckich dla 2 okrętów mających eskortować transporty z zaopatrzeniem dla Sowietów idące do Murmańska. Wyszyński, który widocznie uważał że w ochronie transportów do Rosji ginąć mają tylko załogi brytyjskie, odparł zimno, że Sowiety prowadzą wojnę i potrzebują własnych załóg dla siebie. Innym razem, gdy Clark Kerr udał się do Łozowskiego w Ministrstwie Spraw Zagranicznych i wyraził pogląd o postrzebie uzgodnienia metody walki z propagandą niemiecką, spotkał się z zarzutem, że W. Brytania chce pomagać antysowieckiej propagandzie niemieckiej, co — jak zaznacza Barman — było tym bardziej niesłuszne, iż wtedy W. Brytania grzeszyła właśnie w przeciwnym kierunku popierając bezkrytycznie propagandę sowiecką. Mołotow był sztywny, nieprzyjemny i jakby bezuczuciowy; w Moskwie nazywano go "stonebottom"; był przy tym pozbawiony wszelkiego poczucia humoru. Gdy w czasie konferencji w Poczdamie nadeszła wiadomość o wynikach wyborów w W. Brytanii, Clark Kerr pogratulował żartem Mołotowowi sukcesu komunistów w wyborach, którzy podwoili ilość mandatów w Izbie Gmin. A ile jest teraz komunistów w Izbie Gmin — zapytał Mołotow. Dwóch — odpowiedział Clark Kerr, na co się Mołotow bardzo obraził. O Mołotowie i Wyszyńskim wspomina też Barman w związku z konferencją paryską z 1946, poświęconą sprawom pokoju z Włochami, Finlandią i państwami bałkańskimi. Na konferencji tej pokazywali się oni z najgorszej strony. W długich zjadliwych wywodach przeciągali posiedzenia. Po jednym z takich posiedzeń. Na stole leżały papiery, na których znużeni delegaci kreślili bezwiednie różne figury. Na jednym papierze figurowała szubienica z wisielcem przypominającym Wyszyńskiego.

Polacy "Lubelscy"

W lecie 1944 przebywała w Moskwie delegacja Polaków "lubelskich" złożona z Bieruta, Minca i Osóbki-Morawskiego. Przybyli oni do ambasady brytyjskiej, by prosić o pomoc dla Polski. W ambasadzie nie miano wątpliwości, że im wcale nie idzie o pomoc, na którą by się zresztą Sowiety i tak nie zgodziły, ile o zaznaczenie, że oni są prawdziwymi przedstawicielami narodu polskiego, k t ó r y m przyszłość Polski leży na sercu. Gdy po długich mglistych wywodach nic konkretnego co do pomocy nie powiedzieli, zapytał ich ambasador Clark Kerr, czego dokładnie potrzebują. Po pewnym milczeniu Minc powiedział: potrzebujemy dla nauki anatomii szkieletów! Nic dziwnego że delegacja "lubelska" pozostawiła po sobie jak najgorsze wrażenie i ambasador Clark Kerr zauważył po jej wyjsciu, że chyba w Polsce teraz nie brak szkieletów i wystarczyłoby posłać im do Lublina parę łopat. Delegaci "lubelscy" mówili w ambasadzie po polsku, a tłumacz dostarczony przez władze sowieckie tłumaczył ich słowa na rosyjskie, po czym następowało tłumaczenie na angielski. Przedłużało to rozmowę, ale było dobrym sposobem kontroli sowieckiej nad delegacją "lubelską".

Polska — Kamieniem Niezgody

Barman wspomina że w czasie jego pobytu w Moskwie największym kamieniem niezgody między W. Brytanią i Sowietami była sprawa polska. Twierdzi nawet, że początek zimnej wojny z Sowietami datuje się od sprawy polskiej. W jesieni 1944 przybyli do Moskwy Churchill i Eden, przybył też Mikołajczyk. Ze

(Dokończenie na str. 5-ej)

Canadian Olympics In 1974 Will Highlight Canada's Best

Hamilton—A national amateur sports spectacular patterned after the Olympic Games, will be held in Ontario in 1974.

John Munro, Minister of National Health and Welfare, yesterday released official plans for the Canadien Olympics that will be staged every four years.

The new national championship event will augment the present Canada Games program and give Canada a major multiple sport event every year. At present, the Canada Games, alternating between summer and winter sports, are held every second year, The Canadian Olympics will fill one of the interim years and the Olympic Games the other.

Munro emphasized the Canada Games are part of a development program and are not preoccupied with the country's top athletes. The new national games, referred to in a press release as Canadian Olympic trials, will be devoted to national championship competition and bring together the elite of the country's amateur athletes.

'We hope to bring all of our domestic national championships under one umbrella', was the way Munro explained it.

Unlike the Canada Gemes, there will be no provincial competition in the new national event. As 1974, the inaugural year, is also a Comconwealth Games year, there is a likelihood that some sports will use it as a vehicle for trials.

The minister also announced the expenditure of an additional $1,000,000 this year on athletic scholarships or grants-in-aid to assist some 600 students athletes through the federal government's student program.

This would be over and above the present $6,200,000 being budgeted for amateur sport.

The creation of seperate directorates in the health and welfare department for sport and recreation was also announced along with a program that will supply several priority sports with funds to employ what Munro termed technical advisors. The formation of a communications corporation outside the department to promote amateur sport was another inovation unveiled.

Bears' Plea To Fans: Don't Call Us...

The Bears pleaded with present season ticket holders not to call the office at 173 W. Madison to find out where their new seat locations would be at Solider Field.

A Bear spokesman said an explanatory letter will be mailed this weekend to all season ticket holders, including a diagram showing how the seats will be transferred from Wrigley Field to Soldier Field.

The eBars said also that no public over-the-counter sales would start at the Madison office until late in June.

The several thousands who wrote in for reservations when it seemed the Bears were going to Dyche Stadium will be notified before then whether there are seats available for them.

The Bears have been working for weeks on transferring the seating arrangements of Wrigley Field to Soldier Field. George Halas Jr. said in almost every instance the Soldier Field seating will be in the same general area the customer had at Wrigley Field.

Although about 7,000 additional seats will be available at Soldier Field, the Bears said they could not tell yet how many of these will be available for season reservations, and how many will go on general public sale.

NFL To Probe Barton Case

Philadelphia (UPI) — The National Football League will investigate the case of quarterback Greg Barton, a former Detroit Lion who joined the Canadian Football League will investigate the case of quarterback Greg Barton.

Eagles' general manager Pete Retzlaff said he had written previously to the NFL about alleged tampering efforts by Toronto Argos to sign the former Tulsa star.

Toronto announced May 1 they had signed Barton to a contract as a player-coach after expiration of his option with the NFL.

Benvenuti To Retire?

Conte Carlo (UPI) — Nino Benvenuti, who once vowed toquit boxing at the age of 30, now apparently will hang up his gloves at 33 after 10 years as a pro.

"After so many years, this look like the end for me", Benvenuti said after failing to regain the world middleweight championship from Carlos Monzon of Argentina in a fight here Saturday nite.

This fell short of a formal retirement statement, but few believe the Italian from Trieste who gained fame and fortune in the ring, will fight again. He has lost four of his last five bouts.

Bonallack Again Wins English Amateur Golf

Southport, England—Michael Bonallack, Britain's Walker Cup captain, won the English Amateur stroke-play golf championship today for a record fourth time.

Bonallack shot rounds of 70, 73, 76, 75 for an aggregate of 294 and victory by two strokes over S. MacDonald.

MacDonald is a fellow member of the Walker Cup team that will play the United States at St. Andrews later this month.

U.S. Women Quintet Loses

Rio De Janeiro, (Reuters) South Korean beat the United States, 86-50, last night in a qualifying round game of the women's world basketball championships.

Ladies Aid Society Will Hold Spring Rummage Sale

The Ladies Aid Society will hold their Spring rummage sale for the benefit of St. Joseph's Home for Aged, 2650 N. Ridgeway Avenue, Chicago, on Saturday, May 22, 9 a.m.—5 p.m.

Featured will be outstanding values in clothing, household items, books and jewelry.

The public is invited.

Miss L. Woejewoda, Chairman, Sister M. Concordia, Adm.

McClain Signs With Bears

Four more names, headed by ninth-round draft pick Lester McClain, a wide receiver from Tennessee, went on the Bears' roster Thursday. McClain is 6 feet 3 inches and 197 pounds. He lives in Nashville.

He was the first black ever to play varsity football in the Southeastern Conference and, lettering three years for the Vols he caught seventy passes for 903 yards and 10 touchdowns, returned eight kickoffs 163 yards (all as a senior), and added 117 yeards on seven rushes.

Joining him as a Bears' hopeful for 1971 are three well recommended free agents—6-4, 220-pound defensive tackle Billy Bob Barnett from Texas A&M who was the Kansas City Chiefs' third choice a year ago; 6-4, 240-pound center Gary Scrivner from Willamette College in Oregon; and 6-4, 245-pound guard Dave Salmons of California State at Hayward.

Barnett originally went to A&M on a basketball scholarship and was All-Southwest Conference.

Young Named Seals' General Manager

Boston (UPI)—The Boston Bruins, who named Garry Young as chief scout and director of minor league personnel March 18, released him Wednesday so he could become general manager of the California Golden Seals.

Young, 39, had been chief scout for six years with the Bruins before assuming the dual duties.

"Sport Nite" Show To Feature Films Of Famed Fighters

Our Lady of Mercy Athletic Club is sponsoring 'Father and Son Sport Nite' Friday, May 21, from 7:30 to 10:30 pm at the auditorium, 4412 N. Troy St.

Fight films will be shown, featuring such famous prizefighters as Jack Dempsey, Joe Louis, Jersey Joe Walcott, Ezzard Charles, Tony Zale, and Rocky Marciano. Prizes will be offered and refreshments will be available.

Admission is $2 for both father and son and further information may be obtained by calling 588-0586.

Daybook of America 1771 ···· 1871 ···· 1971

By CLARK KINNAIRD

No. 50 "Great by almost every measure of greatness" was a historian's judgment of Samuel Sewall, a prodigy graduated from Harvard College, at the age of nineteen. Educated for, and ordained into the ministry, he was (in his words) "diverted into a prosperous and benign secular career."

Prosperity in merchantile pursuits led to his being in charge of the Massachusetts Bay Colony printing press; a member of the Colony's governing body, a Superior Court judge, and a counciler under the new charter secured in 1691. Also to his appointment in 1692 as one of special commissioners to try witchcraft charges incited at Salem by writings of Sewall's fellow Harvard prodigy-alumnus, Rev. Dr. Cotton Mather.

Of some fifty suspects tortured into confessions, twenty were to be put to death (19 by hanging, one by being crushed in a press). A sensational aftermath (five years later) was Sewall's unbenign public confession of errors in his judgments, his accompanying pledge to spend therefore at least one day in fasting and prayer.

This honesty and humility did not end his public services among the Puritan colonists. He was appointed a permanent justice of the Superior Court of Massachusetts Bay, and subsequently was Chief Justice. During eleven of his years as high court judge he also was a member of the Massachusetts Council. In that period he was perhaps the first white in America to attack Negro slavery.

A ringing tract he published in 1700, **The Selling of Joseph**, declaring there could be "no progress in gospelling" until slavery was abolished, antedated any appeals for abolition cited in a dramatic new chronicle, **American Statesmen On Slavery and the Negro**, by Nathaniel Weyl and William Marina (pub. by Arlington House).

Samuel Sewall

18th century woodcut of Samuel Sewall I from a portrait, and a surviving signature.

The book's authors stress that opposition to slavery as an immoral institution was strongest among the noncomformist Protestant denominations, except Quakers. "William Penn traded in slaves and leading Quaker families in Philadelphia and Newport were engaged in the international slave trade until the middle of the 18th century," it is stated. "The Society of Friends moved from acquiescence in slavery to militantly opposition only . . . immediately preceding the Revolution."

Sewall wrote rousing tracts on other issues, and left a diary, illuminative of political and social history, 1674-1729.

ZAGŁADA ORŁÓW — W Jackson Canyon w pobliżu miejscowości Casper, Wyo., znaleziono 15 martwych złotych i łysych orłów. Obydwa gatunki obecnie są prawie na wymarciu. Ornitolodzy przypuszczają, że ptaki zatruły się przynętą pozostawioną przez hodowców owiec.

Dziennikarz o Kulisach Polityki

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

strony brytyjskiej starano się uratować dla Polski co się da. Ale sprawa była beznadziejnie przesądzona. Zresztą z chwilą gdy państwa zachodnie uznały, że Sowiety mają mieć w państwach sąsiednich "przyjacielskie" rządy, przyznały tym samym Sowietom prawo ingerencji w sprawy wewnętrzne tych państw. Uznając zaś że rządy te mają być "demokratyczne" uznały w praktyce iż będą to rządy komunistyczne, gdyż według terminologii sowieckiej rządami demokratycznymi są tylko rządy komunistyczne, a wszystkie inne są rządami faszystowskimi. Sowiety nie potrzebowały się liczyć nawet z naciskiem opinii publicznej skoro pod wpływem nieracjonalnej propagandy państw zachodnich na całym świecie Sowiety uchodziły wtedy za przyjazne, pokój miłujące państwo. W tych warunkach Sowiety były jak najbardziej nieustępliwe. Długie dyskusje i targi nie dawały wyników. Kiedyś po bardzo uciążliwym posiedzeniu z Sowietami Eden przybył do ambasady, gdzie mieszkał. Był zmęczony i bez słowa idąc do swego pokoju przeszedł przez gabinet, w którym znajdował się Clark Kerr z personelem ambasady. Po chwili wrócił bez kołnierzyka, poprosił o soda and whisky i chodząc zdenerwowany przechodząc obok każdego obecnego: jeżeli ustąpię w sprawie oddania Sowietom Lwowa uchodzić będę za apeasera, i nie czekając na odpowiedź krążył dalej po pokoju.

W maju 1945 przyjechał z polecenia prezydenta Trumana do Moskwy w sprawach Polski Harry Hopkins. Szło o ustalenie składu tymczasowego rządu polskiego. Truman nie miał iluzji Roosevelta co do intencji Sowietów i Hopkins przywiózł różne formułki mające zapewnić niezależność Polski i nalegał na ich przyjęcie. Stalin wyrażał zdziwienie, że Stany Zjednoczone mieszają się do spraw wewnętrznych Polski, ustnie zapewnił jednak, że Polska będzie miała rządy parlamentarne podobne do rządów w Holandii czy Belgii. Misja Hopkinsa w Moskwie skończyła się, podobnie jak starania brytyjskie, wygraną Stalina.

Dziennik Polski

Walka o Władzę w Związkach Zawodowych w Polsce

Warszawa, (D.P.) — Po grudniowych zmianach na szczytach partii i rządu nastąpiły jak wiadomo, zmiany w kierownictwie związków zawodowych. Przewodnictwo po I. Lodze-Sowińskim, usuniętym także z politbiura PZPR, — objął znany stalinista Władysław Kruczek, pełniący od wielu lat jeszcze w okresie przed powrotem do władzy Gomułki obowiązki pierwszego sekretarza PZPR w województwie rzeszowskim.

Według oficjalnych danych (Mały Rocznik Statystyczny 1970 r.) związki zawodowe w Polsce liczą 9.275.700 członków. Nowy przewodniczący ZZ jak widać z częstych komunikatów prasy odznacza przy różnych okazjach "zasłużonych" związkowców. Z doniesień prasy informującej o niektórych tylko zmianach personalnych we władzach ZZ wiadomo, że w szeregach ich trwa nadal czystka.

W Warszawie mówi się że w reżymowych związkach zawodowych obserwuje się już od dłuższego czasu ostrą rywalizację personalną i poważne kłopoty z masą członkowską. Aparat Centralnej Rady Związków Zawodowych nie panuje nadal nad nastrojami tych mas.

Poprzednie kierownictwo z Logą-Sowińskim na czele, nie było w stanie poradzić sobie z opozycyjną postawą załóg robotniczych wobec uchwał partyjnych w różnych fabrykach i przedsiębiorstwach. — Tym właśnie tłumaczy się, dlaczego masy ZZ nie były konsultowane przed wprowadzeniem systemu tzw. bodźców materialnych w przemyśle i nowych metod wynagradzania. Decyzje politbiura zapadły jakoby nagle w oparciu o jednostronne opracowania ekonomistów z ekipy Bolesława Jaszczuka.

Loga-Sowiński, przewodniczący ZZ i członek najściślejszego kierownictwa politbiura rzekomo nie był przedtem poinformowany chociaż sprawy te dotyczyły zakresu jego kompetencji w tym najwyższym zespole partyjnym.

Naciski, aby dokonano zmian personalnych w centralnych władzach ZZ i w szeregu organizacji terenowych trwały od dawna. Przeciwstawiał się jej Gomułka, gdyż chodziło m.in. także o Loge-Sowińskiego, bliskiego jak wiadomo współpracownika i przyjaciela Gomułki. Zmiany zaczęto przeprowadzać dopiero po upadku Gomułki.

Objęcie kierownictwa przez stalinistę Władysława Kruczka przyjęte zostało przez masy członkowskie ZZ z wielkim niezadowoleniem. Kruczek bowiem od lat znany jest jako zwalennik "zamordyzmu". Z jego wypowiedzi jak i centralnego organu ZZ "Głosu Pracy", wynika, że jeżeli chodzi o zadania związków zawodowych nie zostaną one zmienione. Wspomniany 'Głos Pracy' stwierdza m.in. że "w ustroju socialistycznym związki zawodowe nie są jedynie reprezentantem interesów ludzi pracy, chociaż i w tym ustroju funkcja ta stanowi istotny sens ich istnienia . . . Związki zawodowe są częścią składową wielkiego organizmu społecznego i razem z tym organizmem kierują życiem — związkowym".

Jak wiadomo technika zmian personalnych w komunistycznych związkach zawodowych przeprowadzana jest bardzo prosto. Ludzi "zgranych" ale "zasłużonych" przenosi się na inne tytularne stanowiska np. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych lub podobnych instytucjach. Nowa obsada przychodzi z nominacji.

Zastąpił Brata w Wojsku

Yarmouth, Maine (UPI) — Wesley Storer, lat 22, po przybyciu brata Glenn Storer, lat 21, na krótki urlop do domu po spędzeniu sześciu miesięcy w Wietnamie, ofiarował się zastąpić brata na polu bitwy, gdy Glenn zapowiedział, że stanowczo nie wróci do Wietnamu.

Wesley nie mając żadnego przygotowania wojskowego, w mundurze i zaopatrzony w dokumenty wojskowe brata, wyjechał do Wietnamu w kwietniu, dołączając się do jego jednostki bojowej. Zmowa milczenia wśród kolegów Glenna w wojsku było utrzymana tak długo, dopóki nie przyszła kolej wysłania Wesley na front bojowy. Wówczas jeden z żołnierzy doniósł komendzie, że Wesley jest cywilem i winien być odesłany zpowrotem do Stanów Zjednoczonych.

Glenn w międzyczasie zgłosił się do władz wojskowych i został odesłany do obozu wojskowego Ft. Devens, Mass., gdzie znajduje się w areszcie. Amerykański Czerwony Krzyż czyni starania ażeby uzyskać paszport i wizę dla Wesley, dla ułatwienia mu podróż do domu, gdyż znajduje się on w Południowym Wietnamie nielegalnie.

DZIAŁ KOBIET

Przygotowania Do Ślubu Tricii Nixon

Wielbiciele sensacji, którzy dotychczas cieszyli się nadzieją, że będą mogli oglądać w telewizji ceremonię ślubu córki prezydenta Nixona, Tricii z Edwardem Finch Cox — będą zawiedzeni. Romantyczna, sentymentalna uroczystość będzie utrzymana w charakterze prywatnym i dopiero po ceremonii pewne "iskierki" zobaczymy w wiadomościach nadawanych w programach telewizyjnych.

Tricia chętnie udziela szczegółów, dotyczących ceremonii, ale rodzaj sukni ślubnej, projektowanej przez firmę "Priscilla" w Bostonie, jest otoczony tajemnicą.

W porównaniu do ślubu córek b. prezydenta Johnsona — Luci Nugent i Lyndy Bird Robb, ślub Tricii będzie miał raczej skromną oprawę, ale już rozesłano 400 zaproszeń do krewnych i przyjaciół. Na ślubie Lindy obecnych było 500 osób.

Tricia, w wywiadzie dla prasy, przyznała, że studiuje opisy ślubów, jakie odbywały się w Białym Domu, ale śmiała się gdy jeden z reporterów wspomniał o słowach prezydenta Nixona, który powiedział, że "chciałby, aby młoda para spędziła miesiąc miodowy w Chinach". Na pytanie, gdzie odbędzie się ceremonia w wypadku deszczu, Tricia powiedziała, że wszystkie dekoracje przeznaczone do Ogrodu Róż, mogą być zastosowane w East Room Białego Domu.

Krajowe Stowarzyszenie Deokracji Wnętrz dostarczy w pierwszym tygodniu czerwca piękny dywan do pokoju, w którym odbędzie się przyjęcie dla dyplomatów. Dywan, beżowego koloru, z utkanymi pieczęciami każdego stanu, został zamówiony w firmie Edward Fields, w Nowym Yorku. Wspaniały tort weselny zostanie sporządzony przez specjalistów-cukierników pod zarządem Heinza Bendera, w kuchni Białego Domu.

Ceremonia Ślubna

Pomimo pragnienia Tricii ujęcia uroczystości w jaknajbardziej prywatne ramy, protokół dyplomatyczny wymaga pewnych poświęceń ze strony narzeczonej, która jest córką prezydenta najpotężniejszego mocarstwa świata. Obecni będą członkowie rządu, Kongresu i Senatu, oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego. Ceremonii ślubnej dokona kapelan Białego Domu, dr Edward G. Latch, który był proboszczem Kościoła Metodystów i kapelanem Nixona gdy był wiceprezydentem. Cała rodzina prez. Nixona, a szczególnie Tricia i Julie darzy ks. Latch wielkim sentymentem. Po ceremonii religijnej wszyscy przejdą do Błękitnego Pokoju, gdzie zostaną zrobione zdjęcia ślubne, a później nowożeńcy będą przyjmowali gratulacje.

Zabawa taneczna odbędzie się w East Rom, przy dźwiękach orkiestry Bill Harringtona z Nowego Yorku. Na specjalne żądanie Tricii będą grane melodie 'rock and roll' dla młodzieży, oraz sentymentalne walczyki dla starszych.

Bufet, składający się z gorących i zimnych potraw będzie w reprezentacyjnej jadalni Białego Domu; lokaje będą roznosili na tacach kieliszki z szampanem.

Dwie Próby

Dwie próby ceremonii — jedna w Ogrodzie Róż, druga w East Room — odbędą się w przededniu ślubu. Tego samego wieczoru , rodzice pana młodego pp. Cox wydadzą przyjęcie dla gości zaproszonych na ślub.

Strój obowiązujący gości weselnych: popołudniowe suknie dla pań, ciemne ubrania dla panów. Prezydent Nixon i drużbowie będą ubrani w tradycyjne żakiety (cutaways), spodnie w paski, jasno popielate kamizelki i popielate krawaty w paski.

Deszcz Czy Słońce?

Jak dotąd, największym problemem jest pogoda. Tricia studiowała kalendarze lat ubiegłych i naradzała się ze specjalistami od spraw pogody. Na przestrzeni ostatnich 25 lat temperatura w Waszyngtonie w dniu 12 czerwca, wahała się od 80 do 84 stopni. Na podstawie tychże statystyk możliwość deszczu — 28 procent. Hagerstown Almanac zapowiada na ten dzień pogodę deszczową, natomiastFarmers Almanac — słoneczną i piękną. Tricia Nixon cieszy się ogólną sympatią wśród wszystkich warstw społecznych i wszyscy chcieliby, aby tego dnia pogoda dopisała, żeby dzień ten był jak najbardziej słoneczny dla młodej pary.

Jak podaje agencja 'UPI wszystkie związane z uroczystościami wydatki ponosi ojciec panny młodej — prezydent Nixon na swój osobisty koszt.

Modne obuwie. U góry: sandały, na wzór rzymskich, z kolorowej lub złotej skóry, modele Mabel Julianelli i Herberta Levin.

U dołu: powrót mody z lat 30-tych; pantofle z czerwonej skóry. Model. Dominic Romano.

Zebranie Zarządu i Dyrekcji Domu Młodzieżowego Okr. 13 ZNP

Uprzejmie zawiadamiamy, że posiedzenie Korporacji Domu Młodzieżowego przy Okręgu 13 ZNP, Zarządu Dyrekcji i Komitetu Budowy odbędzie się w poniedziałek, dnia 24go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Skarbnika ZNP p. Edwarda Moskala pnr. 5639 Milwaukee ave. Z powodu ważnych spraw do załatwienia, prosimy o punktualne przybycie.— Edwin Armatys, prezes; Józefa Rzewska, sekr.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Uwaga Grupy przy Gminie 87 ZNP

Zarząd Gminy 87 ZNP, pragnie podać do wiadomości wszystkim grupom przynależnym do Gm. 87 ZNP, że "Wiec Wyborczy" Gminy 87 ZNP, na Posłów do Sejmu 36-go ZNP, odbędzie się w piątek dnia 4-go czerwca, 1971 roku, w sali Lipskich, pnr 2059 W. 19-ta ulica; o godzinie 7:30 wieczorem. Uprasza się zarząd każdej grupy ażeby zaopatrzyła "MANDAT", dla swoich delegatów i delegatek biorący udział w wiecu wyborczym.

Zarząd Gm. 87 ZNP
Michal Latka — Prezes
Stanisław Wieczorek — Sekr.

Posiedzenia

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP, przypomina swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 23-go maja, br., w sali Woźniaka Casino, pnr 2530 So. Blue Island Ave; o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Gwardia Króla Jana 3-go Sobieskiego, Gr. 285 Unii Polskiej, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 23-go maja, br., w sali Lipskich, pnr 2059 W. 19-ta ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Pogrzeb Członkini Gr. 760 ZNP

W piątek dnia 14-go maja br., pożegnała się z tym światem znana związkowczyni śp. Aniela Kmak, członkini Tow. Artylerii Polskiej Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, Tow. Białego Orła, Gr. 133 ZNP, Bractwa Niewiast Różańcowych i Tow. Apostolstwa Modlitwy.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 17-go maja, br. z zakładu pogrzebowego Sendziak Funeral Home, 2654 W. 21st St., do kościoła św. Romana, zaś stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Zmarła pozostawiła w smutku pogrążoną rodzinę: Ann Stanuch i Stella, córki; Franciszek i Józef, synowie; Edward Stanuch, zięć; Angela, synowa; 4 wnucząt i prawnuczka.

Kronika Parafii Św. Jacka

Zebrania: w niedzielę — III Zakon św. Franciszka; poniedziałek—Scout Mothers; Stow. Zjedn. Polek w Ameryce, 65.

x x x

Witamy nowych parafian: Geo. Kamys, Edw. Lehman, Stephen Zieliński, Michael Wasiecko. Przyjęci do Rodziny Chrześcijańskiej —Andrew Korczyński, Cyril Nilliński.

x x x

Prosimy o modły za dusze zmarłych: Ruth Mrozik, Helen Gara, V. Rogiński, oraz na intencję chorych w naszej parafii: ks. Stanley Tarczan, C.R., Maria Borkowska, Walter Czaja i Thaddeus Kupra.

x x x

Zapowiedzi: 1-sza—Lucy Dusiński z John Plaza. 2-ga — Terry Stec z Michale Turbal; Audrey Charlan z Allen Moseby; Elizabeth Zawiński z Mark Myśliński. 3-cia—Claudia Strożewski z Stephen Prestopic; Stanisława Jarosz z Bogdan Mierzewski.

x x x

Gratulacje Dla Proboszcza

Nasz proboszcz, ks. Stanley Tarczan, C.R. obchodzi 29-tą rocznicę święceń kapłańskich w dniu 29 maja, w sobotę. Serdeczne życzenia zdrowia i szczęścia. Odczuwamy wielki brak naszego proboszcza, który jest w szpitalu, lecz wraca powoli do zdrowia.

x x x

Stow. Dziewic Apostolskich zaprasza na doroczny bazar w niedzielę, 23 maja w Resurrection Hall, o 2-ej po południu.

x x x

1"sza Msza Św. G. Winkowskiego w Naszej Parafii

Ks. Gene Winkowski, wyświęcony w dniu 12 maja w Mundelein przez J. E. kardynała Cody, D.D. odprawi mszę św. w par. św. Jacka 30 maja, niedziela, o godzinie 12:15. Ks. Biskup Alfred Abramowicz, D.D. będzie przewodniczył ceremonii i wygłosi kazanie. Składamy serdeczne życzenia ks. Winkowskiemu i całej Jego rodzinie.

Konferencja

Następna "Naim Conference" wyznaczona została na niedzielę, 23 maja w parafii św. Moniki, pnr. Mont Clare ul. Początek o godzinie 2-ej, zamknięcie o 5-ej po południu. Opłaty w sumie $1.00, przy wejściu.

x x x

Dzień Misyjny w parafii odbędzie się w niedzielę, 30 maja. Prosimy o hojne datki w zbiórce dla ubogich.

x x x

Camp Willa Marie

Obóz dla młodzieży, 55 mil od Chicago, pod kierownictwem wykwalifikowanego personelu Katolickiego Tow. Dobroczynnego dla dziewcząt i chłopców. Lipiec 5-11 — $30.00; lipiec 11-17 — $30.00; lipiec 5-17 — $55.00. Wszystkie terminy dla dziewcząt. Dla chłopców od 6 do 12 lat: Lipiec 18-25 i 25-31 po $30.00; lipiec 18-31 — $55.00. Telefonować do pani Julii, CEntral 5-5172.

x x x

Letnisko Holy Family Resort, North Shore Road, Benton Harbor jest otwarte. Prosimy telefonować SO 8-1878 do Betty McDaniel.

Letnisko posiada piękne plaże, korty tenisowe, motel i domki rodzinne (cottages).

x x x

Straż pożarna i władze bezpieczeństwo przypominają, by nie wypełniać ganki i miejsca pozaławkowe przy wejściu do kościoła, stojącymi. Prosimy o zastosowanie się do powyższego. — Ks. Proboszcz z Marszałkami.

x x x

Proimy Także! — Nie stawiać auta w szkolnym dziedzińcu (schoolyard) podczas mszy św. lub innego nabożeństwa. Ludzie wychodząc z kościoła mają trudności i muszą omijać odjeżdżające samochody.

x x x

Zakończenie roku w Kindergarten (przedszkolu) par. św. Jacka odbędzie się w środę, 26 maja o 7-ej wieczorem w Resurrection Hall. Siostra M. Luke przedstawi absolwentów proboszczowi, który rozda dyplomy.

ZAMÓWCIE
NAGROBEK
lub POMNIK
-u-
JOS. VOSMIK SONS
6875 Milwaukee Avenue
647-9808
Odwiedźcie nasze sale wystawowe. Naprzeciw Biura Cmentarza Św. Wojciecha. 50 Lat w Interesie.
Otwarte w Niedziele i Święta

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!
Panienki i Panie!
WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE;
Bo każda staranna gosposia pamięta . . .
Że POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta!
A więc Gosposiu z farmy, czy też z miasta
Kup w Dzienniku Związkowym książkę

JAK PIEC CIASTA
Cena $1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C O D nie wysyłamy)

MICK JAGGER, 28-letni lider i wokalista brytyjskiego zespołu młodzieżowego ożenił się. Jego wybranką została Bianca Perez Moreno z Nikaraguii. Na zdjęciu: młoda para po ceremonii cywilnej. Ślub kościelny odbył się w rzymsko-katolickim kościele tego samego dnia w St. Tropez we Francji.

Z Uroczystego Bankietu 25-Lecia S. Barabasz Post 72 P.L.A.V.

W sobotę, 8 maja Posterunek nr. 72 Polskiego Legionu Ameryk. Weteranów obchodził uroczyście 25-lecie pracy i działalności Posterunku. Z okazji tej odbył się okazały Bankiet Srebrnego Jubileuszu, w Louis Hall, pnr. 1001-03 N. Wolcott ave. przy dużym udziale urzędników, członków Posterunku, przyjaciół i zaszczytnych Gości.

Stan. Senator Norbert Kosiński (19-y sen. Dystrykt) i były komendant Posterunku był Mistrzem Ceremonii powołał byłego Komendanta Stanowego i Skarbnika Posterunku Freda Skowrońskiego do odmówienia inwokacji przed bankietem.

Natychmiast potem rozpoczął się urozmaicony programu Wieczoru, przyczem Senior Wicekomendant Edward Job jako Przewodniczący Obchodu Jubileuszowego złożył Gościom biorącym udział w Bankiecie serdeczne podziękowanie za ich udział w tej pamiętnej uroczystości Posterunku.

Główny Mówca Bankietu, Józef Pudło, były Krajowy i Stanowy Komendant poruszył w swej mowie demonstracje weteranów w Washingtonie, w stolicy kraju, przeciwko wojnie w Wietnamie. Przy końcu swej mowy złożył Posterunkowi i jego urzędnikom życzenia dalszego rozwoju i dalszej pożytecznej pracy przez okres wielu, wielu lat następnych.

Krótkie przemówienia wygłosili nadto p. Henrietta Kusack, stan. prezeska Pań Pomocniczych PLAV; Stanley Czarny, były stanowy komendant; Aruthr Hubacz, komendant Departamentu Illinois; p. Bernice Hubacz, była prezeska Kapituły; p. Laverne Woźniak (Milwaukee, Kis., krajowa prezeska Pań Pomocn.; krajowy adiutant Ralph Woźniak. Krajowy komendant z Wyandotte, Mich. wręczył honorową plakietę od Krajowego Departamentu z okazji uczczenia 25-ej rocznicy Posterunku. Plakietę tę wręczył komendantowi naszego Posterunku Tomowi Zuwala, wraz z pamiątkowym młotkiem przewodniczącego. Pani Teresa Pudło została przedstawiona jako Krajowa Prezeska i była Stanowa Prezeska. Przedstawienia Gości honorowych dokonał p. Fred Skowroński.

Senator stanowy Norbert Kosiński, który był Mistrzem Ceremonii wręczył Komendantowi Post. 72 Tom Zuwala "Rezolucję stanu Illinois", popartą przez niego i senatora stan. Ted Kusibab, za chwalebną pracę wśród społeczeństwa.

Komendant Tom Zuwala podziękował Gościom za zaszczycenie Bankietu swą obecnością, poczem zaprosił wszystkich obecnych na zabawę taneczną. Do tańca grał znany zespół Waltera Tabisz.

Miliony Uchodźców Zalewają Indie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sięcy, Indie znajdą się w obliczu katastrofalnego problemu.

Przemawiając we wtorek pani premier Gandhi oświadczyła — w związku z masowym napływem uchodźców — Indie znajdą się wkrótce w obliczu poważnej sytuacji ekonomicznej, socjalnej i politycznej. Dalej pani Gandhi mówi, że świat winien sobie zdawać sprawę z faktu łamania wszelkich praw demokracji we Wschodnim Pakistanie.

Stosunki między Pakistanem a Indiami, od samego początku istnienia tych dwóch państw, nie należą do najlepszych, ponieważ ich zakres terytorialny, stworzony przez ustępujące z tego terenu Imperium Brytyjskie, stwarzał całą masę punktów spornych. W roku 1965 miała miejsce krótka i nierozstrzygnięta wojna między Pakistanem a Indiami.

Kongres Przerywa Strajk Kolejowy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wyraził zadowolenie z zakończenia strajku, zapowiadając, że częściowa obsługa kolejowa będzie wznowiona dzisiaj rano a normalny ruch podczas dnia.

Nixon

Prezydent Nixon podpisując uchwaloną przez Kongres rezolucję, wezwał Kongres do zastanowienia się nad przedłożonemi przez niego dwukrotnie propozycjami, mającemi na celu zapobieżenia w przyszłości szkodliwym dla kraju strajkom systemu transportacyjnego. Nixon proponował, ażeby przemysł transportacyjny został objęty prawem Taft-Hartley, w którym rząd miałby władze narzucenia uniom 80-cio dniową przerwę w udaniu się na strajk, dla przeprowadzenia dalszych pertraktacji. System transpotacyjny objęty jest specjalną ustawą Kongresu p. n. "Railway Act", gdy reszta przemysłu krajowego zobowiązania jest do zastosowania się do prawa Taft-Hartley.

Podwyżki

Zgodnie z przyjętą przez obie Izby Kongresu rezolucję, sygnaliści otrzymają natychmiast podwyżkę płacy pięciu centów na godzinę, z datą wstecz do 1go stycznia, b.r. Dodatkowa podwyżka 30 centów na godzinę została przyznana fachowym mechanikom-sygnalistom, z datą wstecz do 1go listopada ub. roku. Asystenci sygnalistów otrzymają podwyżkę 18 centów na godzinę, z datą wstecz do 1go listopada ub. roku. Dotychczasowa godzinna stawka sygnalistów wynosiła $3.78.

Dwu-dniowy strajk sygnalistów naraził gospodarkę kraju na straty sięgające miliony dolarów, jak i pozbawił robotników w innych gałęziach przemysłu krajowego dwudniowej straty zarobków.

Oskarżony o Zabicie Żony

Sprawa Clintona G. Goss'a, lat 52, zam. pnr. 636 Long Rd., Glenview, toczy się w Sądzie Okręgowym w Evanston. — Przesłuchy świadków potrwają do 28 czerwca. Goss, elektrotechnik, oskarżony jest o śmiertelne postrzelenie, ub. niedzieli, żony, Edny lat 48 i syna, George, lat 20.

Zbrodnia została popełniona w mieszkaniu oskarżonego.

Podwyżka Podatków Od Realności Na Przedmieściach — o 16 Procent

Podatnicy zamieszkali na przedmieściach jak w Evanston, Oak Park, Cicero, Berwyn, Skokie, Glenview, Des Plaines, Park Ridge oraz na terenie 19-tu innych miejscowości podmiejskich otrzymają w najbliższych dniach rachunki na zapłacenie podatków realnościowych, które będą wyższe przeciętnie o około 16 procent od należności za rok poprzedni.

Podwyżka podatków realnościowych na przedmieściach stała się jasną kiedy klerk powiatowy Edward J. Barrett ogłosił pierwszą listę skali podatkowej dla przedmieść, która ma być stosowana przy ściąganiu podatków realnościowych za rok bieżący oraz podatków od własności osobistej.

Lista Barretta pokrywa 10 miasteczek podmiejskich jak Berwyn, Calumet, Cicero, Evanston, Maine, New Trier, Niles, Oak Park, River Forest i Riverside.

Nowe stawki podatkowe — wraz ze zwyżką o 4,6 procent opłat w rezultacie wyższego równoważnika czy mnożnika, wskazują, iż podatnicy w powyższych miejscowościach mogą oczekiwać następujących podwyżek podatku realnościowego: — Berwyn o 12 do 14,5 procent; Blue Island o 7,5 proc.; Brookfield o 10 proc.; Calumet Park o 7 proc.; Cicero o 15,9 do 16,5 procent.

Des Plaines 12,9 do 13,8 procent; Evanston 10,7 do 10,8 proc.; Glencoe 9,9 do 12 procent; Glenview 11,5 do 14,7 proc.; Niles Township 6,3 do 10,6 proc.; Skokie 8,2 do 15,6 proc.; Lincolnwood 13 proc; Oak Park 9,2 proc.; N. Riverside 7,1 do 9,6 proc. itd.

Po raz pierwszy w tym roku, podatnicy z przedmieść swoje należności będą musieli opłacać wprost do powiatowego skarbnika Bernarda Korzenia.

Wysłannik Papieża w Moskwie

Papież Paweł VI wysłał do Moskwy kardynała Willebrandsa na Synod, który wybierze nowego patriarchę Rosyjskiego Kościoła Ortodoksyjnego. Synod odbędzie się w dniach od 30 maja do 6go czerwca. Reprezentant Watykanu został zaproszony na ten Synod przez rosyjski Patriarchat.

Mayor Daley Udaje Się Do Stolicy Stanu

Jutro, t.j. w czwartek mayor Daley w towarzystwie stanowych senatorów - demokratów swego syna i prokuratora Hanrahana uda się do stolicy stanu Springfield celem wszczęcia starań o dotację stanu na pokrycie deficytu Chicago Transit Authority.

Mayor stara się o dotację w wysokości $30 milionów. Grupa republikańskich senatorów podjęła rezolucję nie popierania wniosku Daley'go o finansowaniu deficytu CTA z budżetu stanowego. Republikanie przypominają mayorowi Chicago, że w myśl nowej konstytucji, o której zatwierdzenie zabiegał, będzie mógł finansować deficyty CTA z funduszu miejskiego uzyskanego z podwyższonych lub nowych podatków. Nowa konstytucja, wchodząca w życie z dniem 1 lipca, nadaje szeroką autonomię dla Chicago.

Debata nad wnioskiem mayora o przyznanie miastu pieniędzy odbędzie się na specjalnie zorganizowanym przez senatora Bernarda S. Neistein obiedzie.

Koniec Roku Szkolnego w Gminie 39-ej ZNP

W sobotę, dnia 22 maja, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się uroczystość zakończenia roku szkolnego w szkółce Gminy 39-ej ZNP, w sali Sherman Parku przy 52 i Racine Ave.

W programie popisy dziatwy — tańce, śpiew i wierszyki, których dzieci nauczyły się w czasie roku szkolnego. Nauczycielka języka polskiego, Anna Kokoszka, zapowiadą urozmaicony program i jest pewna że zarówno rodzice, jak przyjaciele i goście będą zachwyceni znacznym postępem dzieci w nauce języka polskiego.

Zapraszamy wszystkich rodziców i przyjaciół na uroczystości zakończenia roku. Bilety będą do nabycia przy wejściu. — Za Komitet: — M. Winiecka, przewodnicząca, dyrektorka ZNP.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańczy mąż mój, ojciec, syn, brat i wuj nasz ś.p.

Eugeniusz L. Krajewski

Czł. Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Nr. 859 ZPRK po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1971 r., przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1410-12 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Staniwa Kostki a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina (z domu **Stempińska**) żona; **Leon** syn; **Maria Krajewska** matka; **Joan (Walter) Sajdera; Lillian (Leo) Drwal** i **Helen (John) Nowak,** siostry i szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Drabański Funeral Home Telefon AR 6-2934.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańczy mąż mój, syn mój i brat nasz, śp.

Zygmunt Mędrek

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja 1971 roku, o godzinie 8:15 wieczorem.

Zwłoki można odwiedzać w środę, od godziny 12-ej w południe, do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21-go maja, w Milwaukee, Wis., do kościoła Św. Stanisława w Milwauke, Wis., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, w Milwaukee, Wis., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimiera, żona; **Bogdan i Edward,** synowie; **(Waleria,** matka; **Zenon i Bolesław,** bracia; **Helena Gruszka,** siostra) w Milwaukee, Wis.; **(Józef,** brat; **Marta Tafelska,** siostra) w Polsce; **(Władysław,** brat) w Anglii; bratowe i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańczy mąż mój, ojciec, syn, brat i wuj nasz ś.p.

Eugeniusz L. Krajewski

Czł. Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Nr. 859 ZPRK po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1971 r., przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1410-12 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Staniwa Kostki a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina (z domu **Stempińska**) żona; **Leon** syn; **Maria Krajewska** matka; **Joan (Walter) Sajdera; Lillian (Leo) Drwal** i **Helen (John) Nowak,** siostry i szwagrowie; siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Drabański Funeral Home Telefon AR 6-2934.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Seweryna Helena Kościelniak

(żona śp. Józefa)

Członkini Arcybractwa Pociechy Dusz w Czyśćcu, Grupy 693 Zw. Polek w Am. i Camp. No. 7164 Royal Neighbors of Am., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18-go maja 1971 roku, o godzinie 10:30 przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21-go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jean (Herbert) Kofoed, córka i zięć; **Walter (Harriet),** syn i synowa; **Mary Ann, Francine (Keith) Senderak i Gary,** wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Funeral Home. Telefon: KE 9-1376.

(19, 20)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tą smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i brat nasz ś.p.

Felix Mozdzierz

Członek Chicago Federation of Musicans Local No. 10; Polish Musician Club of Chicago i Portage Park Moose Lodge No. 220, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1971 roku, o godzinie 6:05 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20-go maja, o godzinie 10-ej rano z zakładu pogrzebowego Lauterburg and Oehler pnr. 2000 East Northwest Hwy., Arlington Heights, Illinois do kościoła St. Edna w Arlington Heights, (Msza św. o godz. 10:30), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Genevieve (z domu **Lacic**) żona; Dr. **Richard F.** i Dr. **Gerald J. (Charlene),** synowie i synowa; **Kim, Kris i Pam,** wnuki i wnuczka; **Stella Dudys, Lottie Drake** i **Loretta Grygiel,** siostry; wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: 253-5423.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tą smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i brat mój ś.p.

Michael S. Tomal

Spensjonowany inspektor Fox Delux Brewery

Pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1971 roku, w starszym wieku.

Zamieszkiwał w Des Plaines, Illinois, dawniej w Chicago.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20-go maja, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego Oehler Funeral Home, Lee przy Perry Street Deś Plaines, Illinois, do kościoła St. Zachary w Des Plaines, (Msza Św. o godzinie 11-ej) a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Sophie (z domu **Kadzielawski**) żona; **Louise (Alger) Jenkins,** córka i zięć; **Gloria Wandrey, Pamela Hartmann,** wnuczki; **Romal Tomal,** brat w Chicago wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Oehler Funeral Home Telefon 824-5155.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier, i wuj nasz ś.p.

J. Walter Berkowicz

Weteran II-ej Wojny Światowej (syn ś.p. Józefa i Tillie szwagier ś.p. M. C. Arthur)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. ŚŚ. Piotra i Pawła; Tow. Star of the Sea Group 310 U. P. w Am. i Grupy 1534 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1971 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21-go maja, o godzinie 9:30 rano z Czachor Funeral Home pnr. 3661 So. Wood St., do kościoła Ś.Ś. Piotra i Pawła a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Frank (Irene), Ann, Peter (Theresa), Sophia Arthur, bracia, siostry i bratowe; oraz bratanik, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Czachor Funeral Home Telefon VI 7-8689.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańczy ojciec, brat, dziaduś i pradziaduś nasz ś.p.

Wojciech Kowalczyk

(mąż ś.p. Marii, z domu Bubis)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go maja, 1971 roku o godzinie 6ej wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21-go maja, o godzinie 9-ej rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Heleny, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, Stanisława, Józefa, Helena, Czesław i **Stanisław,** dzieci; **Władysław Mączka, Stanisław Nastali** i **Władysław Kędzierski,** zięciowie; **Helena** i **Florcia,** synowe; **Katarzyna Radzik,** siostra; (brat i siostry w Polsce); **Stanisław Kowalczyk,** kuzyn; wnuki, wnuczki i prawnuczęta wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój, dziaduś mój i zięć nasz, ś.p.

Edward J. Wilk

(syn ś.p. Franciszka i ś.p. Zofii z domu Malec)

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17go maja, 1971 roku, o godzinie 9:00 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735-43 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Swidrak**), żona; **Danusia (Jeffery) Jurczyk** i **Andrusia,** córki i zięć; **Edward Jr.** i **Józef,** synowie; **Krysiu,** wnuk; **Virginia (Clifford) Pawlak,** siostra i szwagier; **Józef** i **Helena Swidrak,** teściowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, Telefon BE 7-6400.

(18, 19)

13 Karatowy Szmaragd

New York. (UPI) — Znaleziony przez Wayne Anthony, pracownika w kopalni w Lincolnton, No. Car., duży "błyszczący kamień" okazał się bardzo cennym szmaragdem (emerald) wielkości 13.14 karata. Anthony otrzymał nagrodę $700 od właścicieli kopalni "Emerald Forest Inc.", a firma otrzymała $100,000 za szmaragd od największej w kraju firmy jubilerskiej Tiffany w Nowym Yorku. Klejnot został znaleziony w sierpniu 1970 roku i jest największym szmaragdem, wydobytym z kopalni w Stanach Zjednoczonych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9 - 9 wiecz.

FLORYDA — W wyniku olbrzymiej suszy jaka nawiedziła południową część tego stanu władze federalne postanowiły uznać obszar za teren dotknięty katakliz-mem. Wody na tym obszarze opadły do rekordowo niskiego poziomu. Na zdjęciu: aligator błądzi w poszukiwaniu wody.

Pośredni Odwet Za Demonstracje

Akcja "Oczyszczania" Polskich Miast

W jakiś czas po krwawych demonstracjach robotników na Wybrzeżu w prasie warszawskiej zaczęły się ukazywać informacje o różnych objawach przestępczej działalności 'elementów pasożytniczych". Pierwszy bodajże centralny organ partii "Trybuna Ludu" podjął ten "poważny problem" i ogłosił, że "Biuro Polityczne KC PZPR zleciło rządowi" opracowanie projektu ustawy zmierzającej do rozwiązania problemu osób prowadzących pasożytniczy tryb życia.

"Jest publiczną tajemnicą i to od dawna — pisał ów dziennik — że bardzo wielu z tych ludzi czerpie środki utrzymania z działalności przestępczej lub takich procederów, które co najmniej ocierają się o przestępstwa . . . Z rozeznania rad narodowych i milicji obywatelskiej wynika, że chodzi o grupę liczącą w całym kraju około 50,000".

Informacje te a po nich zapowiedzi wydania specjalnej ustawy wskazywały, że reżym podejmie dość szeroką akcję oczyszczania większych miast z elementów "burzliwych". Na jednym z ostatnich posiedzeń sejmu rząd Jaroszewicza przedłożył "projekt ustawy w sprawie zapobiegania i zwalczania pasożytnictwa".

Referując ten projekt, reżymowy minister sprawiedliwości S. Walczak powiedział m. in.: 'Osoby prowadzące od lat pasożytniczy tryb życia grupują się głównie w dużych ośrodkach miejskich jak Warszawa, Kraków, Wrocław i Szczecin oraz w województwach wysoko uprzemysłowionych np. w katowickim, poznańskim i gdańskim . . . Dużą grupę wśród nich stanowią ludzie młodzi".

Kontrola milicyjna

Wobec tych elementów — jak zapowiedział Walczak — podjęta zostanie specjalna akcja, zmierzająca do oczyszczania z nich dużych miast i okręgów przemysłowych. Zgłoszony przez rząd projekt ustawy przewiduje m. in. zakaz ich pobytu w określonych miejscowościach. Osobie takiej "wskaże się inną miejscowość", w której będzie zobowiązana podjąć zaproponowaną pracę. Wobec osób które nie podporządkują się tym przepisom i będą uchylać się "spod nadzoru i kontroli społecznej kuratora" niezbędne będzie zastosowanie środków przymusu w postaci — jak oświadczył Walczak — umieszczenia na okres 3 lat w ośrodkach pracy wychowawczej, w których zostaną one poddane obowiązkowi pracy z reguły fizycznej.

Ustawa ta ma być uchwalona na jednym z najbliższych posiedzeń sejmu. W Polsce jak wiadomo od lat istnieją obostrzenia meldunkowe. Obowiązkowi zameldowania podlegają wszystkie osoby przebywające w jakiejkolwiek miejscowości dłużej niż 3 dni. Również każdorazowa zmiana mieszkania musi być natychmiast meldowana. Wiadomo także, że "blokowi" i dozorcy domów muszą informować milicję o wszystkim co się dzieje w poszczególnych mieszkaniach, a między innymi także co z obcych odwiedza lokatorów, zatrzymuje się u nich dłużej itp. Sprawami tymi na posterunkach milicji zajmują się specjalne zespoły bezpieczeństwa. W ten sposób komuniści kontrolują dosłownie życie każdego obywatela.

Dz. Polski — Londyn

Syn Ubiega Się Przeciwko Ojcu

Braddock, Pa. (UPI) — Casey J. Kuszaj Sr., demokratyczny radny miasta Braddock, będzie miał kontrkandydata w następnych wyborach w osobie syna Casey J. Kuszaj Jr., lat 29. Młody Kuszaj ubiegał się będzie na balocie republikańskim.

"Wydaje się bardzo dziwnym — mówi starszy Kuszaj — że mój syn, Republikanin, będzie ubiegał się przeciwko mnie. Mieszkamy w tym samym domu, ale jako ludzie wyrozumiali możemy żyć w zgodzie, mimo rywalizacji. Wprowadziłem mego syna do polityki — mówi starszy Kuszaj — i mam nadzieję, że nie nauczył się odemnie wszystkich sztuk potrzebnych do zwycięstwa w wyborach. Casey jest absolwentem kolegium i po pięciu latach w służbie wojskowej, wrócił z Wietnamu z rangą kapitana. Jest on bardzo dobrym człowiekiem, mimo że przed dwoma laty przeszedł do Partii Republikańskiej".

Matka młodego Kuszaja, kawalera, powiedziała — że "gdy dwoje moich najdroższych i najbliższych ubiega się o ten sam urząd, muszę pozostać neutralną."

Na Tropie Zbrodni Sycylijskiej Mafii

Palermo (UPI). — Policja włoska przeprowadza zakrojoną na wielką skalę obławę w poszukiwaniu 3 zamachowców mafii, którzy zastrzelili naczelnego prokuratora Palermo i jego szofera w chwili gdy opuszczali miejscowy cmentarz.

63-letni prokurator Pietro Scaglione miał zwyczaj codziennie odwiedzać cmentarz, modlić się nad grobem swej żony oraz składać tam kwiaty.

Wbrew stosowanej przy zbrodni mafii zasadzie "omerda" (milczenie) zgłosił się 1 świadek, który widział jak członkowie mafii mordowali prokuratora i jego szofera.

Fundusz Stanowy z Podatków Może Być Niższy o $55 Milionów

Stanowa komisja budżetowa została 17 maja ostrzeżona przed obniżeniem się wpływów podatkowych o 55 milonów dolarów za bieżący rok budżetowy kończący się 30 czerwca. Spodziewane obniżenie się wpływów podatkowych zmniejsza również szanse na powiększenie stanowej pomocy na szkoły i masową transportację.

Dyrektor budżetowy John W. McCarter Jr., oświadczył, iż administracja Gub. Ogilvie jest niezadowolona z obniżenia się wpływów z podatku od sprzedaży i wpływów z podatku dochodowego od korporacji. McCarter powiedział —iż stan wejdzie w nowy rok budżetowy od 1 lipca z nadwyżką tylko 31 milionów dol., gdy Gub. Ogilvie w swoim oświadczeniu dnia 3 marca spodziewał się nadwyżki w sumie około 86 milionów dol.

Przewidywany przez McCartera możliwy deficyt za ten rok budżetowy do około 120 milionów dolarów może być zmniejszony nadzieją polepszenia się warunków ekonomicznych.

McCarter oświadczył także, iż jest on wciąż optymistą, iż stan Illinois otrzyma około 65 milionów dolarów z rozdziału wpływów z federalnego podatku, w oparciu o plan Prez. Nixona, obecnie omawiany w kontrolowanym przez demokratów US Kongresie.

McCarter powiedział także — iż byłby przeciwny wnioskowi na wyłączenie od podatku sprzedażowego artykułów z automatycznych maszyn o cenie niższej niż 16 centów. Wniosek taki popiera były Gubernator W. Stratton, stan poniósł by dalszą stratę z wpływów około 8 milionów dolarów.

McCarter podkreślił, iż Gubernator Ogilvie jest zdecydowany utrzymać obecny poziom opodatkowania i sprzeciwia się wprowadzeniu nowych podatków. Budżet więc pozostaje w wysokości $5,662 bilionów.

Ewentualne zmiany w budżecie mogą zmienić obraz całości, jak np.: wzrost niedoboru w dziale pomocy publicznej o 3,1 milionów dolarów za bież rok budżetowy, obniżenie się wpływów z podatku sprzedażowego o 20 milionów za miesiące listopad, grudzień — styczeń i luty, zmniejszenie się wpływów podatkowych od korporacji o 19 milionów dolarów itd. i jeśli w następnym roku nie nastąpi poprawa ekonomiczna, stan będzie musiał przeprowadzić pewne obcięcia w preliminowanym swoim budżecie.

Administracja będzie pod silnym naciskiem żądań zwiększenia pomocy na szkoły, spodziewa się również presji ze strony mayora Daley odnośnie wniosku na zebranie 30 milionów dalarów z generalnego funduszu stanowego na masową transportację, z czego część w wysokości 24 miliony dolarów skierowana byłaby dla CTA.

Stanowy poseł Choate (D-Anna), przywódca mniejszości w Izbie zarzuca McCarterowi, iż używa tej samej taktyki zastraszania jaką stosowała administracja każdej wiosny.

Koenig: Ziemie Odzyskane To Wasza Ziemia i Ojczyzna

Kardynał Zakończył Swą Wizytę w Polsce

Warszawa (ŻW) — Zakończył tygodniową wizytę w Polsce kardynał F. Koenig, arcybiskup Wiednia i przewodniczący watykańskiego Sekretariatu dla Spraw Niewierzących.

Jak informowaliśmy, kard. Koenig odwiedził m. in. Wrocław, Opole, Gorzów Wlkp., Szczecin, Kołobrzeg, Koszalin, Słupsk, Trójmiasto, po czym przybył do Warszawy, gdzie złożył wizytę kardynałowi S. Wyszyńskiemu.

ZMARNOWANA SZANSA? były premier brytyjski Harold Wilson (na zdjęciu) w opublikowanych w magazynie "Life" wspomnieniach pisze, iż w roku 1967 istniała możliwość pokojowego zakończenia wojny w Wietnamie, na co zgodziły się "jastrzębie" w administracji prez. Johnsona. Sowiecki premier Kosygin wyraził wówczas zgodę na pośredniczenie w negocjacjach amerykańskiego rządu z komunistami.

Uczestniczył on w uroczystościach religijnych w Częstochowie, a powracając do Wiednia złożył wizytę kardynałowi K. Wojtyle w Krakowie.

Trasa podróży kard. Koeniga po Polsce przebiegła w większości na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Podczas uroczystości w Katedrze Wrocławskiej powiedział on np.: "Dowiedliście, że jest to wasza ziemia, że jest to ojczyzna pracy waszych rąk. Ojczyzna wasza i waszych dzieci." Także przemawiając w kościele OO. Dominikanów w Gdańsku — podkreślił on swój podziw dla naszych dokonań w dziele odbudowy Ziem Zachodnich i Północnych.

Przebywając na Wybrzeżu Gdańskim, kard. Koenig uczcił pamięć żołnierzy polskich poległych na Westerplatte. Złożył on również hołd ofiarom byłego hitlerowskiego obozu Stutthof. Wcześniej, w Kołobrzegu udał się on pod Pomnik Zaślubin Polski z Morzem i zapoznał się ze szlakiem bojowym Ludowego Wojska Polskiego.

Echa pobytu kard. Koeniga w Polsce znalazły również wyraz w komunikacie oficjalnym Kurii Arcybiskupiej Wiednia, wydanym po zakończeniu wizyty.

Czytamy w nim m. in.:

"Kard. Koenig złożył w swych kazaniach hołd kolosalnemu wysiłkowi włożonemu przez społeczeństwo polskie w odbudowę i rozwój byłych terenów niemieckich zniszczonych przez wojnę. Dzięki temu wysiłkowi, jak powiedział kard. Koenig, mieszkańcy tych terenów uzyskali prawo do traktowania ich jako własnej i ich dzieci ojczyzny. Jest to fakt niezaprzeczalny, którego żadne argumenty nie są w stanie podważyć."

SAMOCHODY

SPRZEDACIE PRĘDZEJ
przez
DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

W Dzienniku Związkowym zobaczycie dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż

TELEFONUJCIE BRunswick 8-8700
DZIENNIK ZWIĄZKOWY

★ **PRACA MĘSKA**

DO OBSŁUGI HORYZONTALNEJ FREZARKI

Najwyższe zarobki, 65 godzinny tydzień pracy. Dzienna i nocna zmiana. Wiele świadczeń, bez odkładania z pracy. Telefonujcie

288-4400

PRODUCTION TOOL CORP.
1229 East 74-th Street
Chicago, Ill.

PHOTO TRAINEE. — Excellent future with large growing company. 108 West Lake Street, Room 200. Phone 372-8608 — Mr. Thomas.

FED UP WITH YOUR ANNUAL $8,000—$10,000?
Oil Co. seeking aggressive individuals who will earn in excess of $1,000 per mo. comm. Contact:
MR. MILLER
9 A.M. to 10 A.M. Daily
725-6654

PUNCH PRESS OPERATORS
SHEAR OPERATORS
Fringe Benefits.
CHICAGO PERFORATING CO.
2445 W. 24th Place

EXPERIENCED
MACHINIST
Must read blue prints — make own set-ups and speak English.
RAJNER QUALITY MACHINE WORKS
4517 W. Thomas 276-1760

RESTAURANT COOK
Will Train.
Call GA 4-7164 or 857-9869

POTRZEBNI MALARZE. Praca przez cały rok dookoła. Telefonować Zygmund Saher: 489-1791 po 6ej wieczorem.

MAINTENANCE TRAINEE
For Plastic Molding
SERVICEMAN
With electrical and mechanical background experience.
Phone 279-4292

POTRZEBNY MECHANIK SAMOCHODOWY
(Musi znać angielski)
6401 N. Cicero
A and M TEXACO
679-9560

SHEAR OPERATOR
Wanted
RELLING CORP.
1837 Grand Ave.

Polisher-Buffer
Experienced man to work with light gauge stainless steel. Paid benefits, paid vacation and 7 holidays.
368 W. Huron St.
787-0865

DENTAL TECHNICIAN AND CERAMIST
Top chrome-partial man to head my Vitallium dept. Must know all phases. Also top waxers and finishers to gold dept. Excellent benefits.
Write P. O. Box 771, Ottawa, Ill.
Phone eves. 815—434-3680
Days 815-434-0655

JANITOR, PART TIME 6:30 AM till 10:30 AM. Monday thru Friday. 108 West Lake St. Room 200.

★ **PRACA ŻEŃSKA**

SECRETARY
Good typing and shorthand required. Hours 8:30 to 4. Excellent benefits.
APPLY TO:
MR. GORDON MU 4-1200
UNIVERSITY NATIONAL BANK
1354 EAST 55th ST.

CLERK TYPIST
EXPERIENCED
Union shop. Free hospitalization. Excellent working conditions. Air condition office.
PRODUCE TERMINAL
1550 Blue Ishland Ave.
243-1550

BOOKKEEPING ASST'S or general office, will train, excellent future with growing friendly Loop company. 108 W. Lake St., Room 200, Phone 372-8608 — Mr. Tom.

Polish-English Receptionist
$115 per week.
Must type 50 words per minute in English. Public contact. Call
Madeline: 726-0836

SZWACZKA
z doświadczeniem w szyciu. — Musi umieć czytać po angielsku. Przeszkolimy w naszywaniu imion na garderobie. Praca stała, na dzień od 8 - 4:30. Świadczenia. Wolimy mieszkającą w okolicy Archer.
LU 2-8663

ATTRACTIVE YOUNG LADY
Wanted for interesting cafeteria work serving coffee to executives. 5 day week. Short hours.
Apply in person
MR. JIRAK
4949 W. 65th St.
Cafeteria entrance

★ **PRACA**

ATTENTION
REAL ESTATE SALES PERSONS—IF YOU ARE NOT SELLING OVER FIVE BUILDINGS PER MONTH — CALL PAUL DAMON — YOUR EARNINGS WILL TOP $15,000 PER YEAR.
HONECUTT REALTY
3701 W. DIVISION ST.
252-1030

POTRZEBNA SEKRETARKA
Pisanie na maszynie, znajomość polskiego i hiszpańskiego.
DOŚWIADCZONYCH MAINTENANCE MEN
Na 1-szą i 2-gą zmianę.
SPAWACZY
Do elektrycznego sprawiania (heli-arc)
DO USTAWIANIA OBRABIARKI
(die set-up)
PEERLESS OF AMERICA
5800 N. Pulaski Rd.
Zgłosić się do
Mr. Chester J. Walen

★ **Pomoc Domowa**

Cleaning Woman Needed
General Housework
1 day a week, Friday.
References, some English nec.
Good transportation.
6500 North—6200 West
774-4862

★ **AUTA**

CHEVY - NOVA 1970 - 278-3326.
'68 PONTIAC - - - 775-6923
1969 CHEVROLET — 774-4390

★ **DOMY**

DOCHODOWY budynek — 2 mieszkaniowy. Bardzo czyste wewnątrz. W okolicy 44ta i S. Wolcott. LA 3-2888

PRZEZ właściciela, 8-pokojowy, murowany i stucco, 2 łazienki, z 2-gą kuchnią, wiele dodatków. Średnia 20-tka, 5710 W. Ohio, telefonować: 379-0126.

IDEAL FAMILY HOME
Cape Cod. Brk
3 lg bedrms, new furnace, 2 full baths, 2 c. gar., extras.
Call after 4 p.m. wkdays, all day Saturdays and Sundays
Mid 20's By Owner
581-3127

PROPERTY OWNERS HOUSES WANTED
2 bdrms., 2 baths. Fin. bsmt. and gar. All cash. — No mortgages. Apartment rental service. Many fine tenants available.
MONTGOMERY REALTY
238-2561

★ **Domy Poza Chicago**

ALSIP, Illinois, luksusowy 18-to mieszkaniowy budynek, całkowicie wynajęty, 424-7796 — po 6-ej wieczorem.

★ **DO WYNAJĘCIA**

2½, 3½, 4 Rooms Apartments
$105 — $125 — $120
Stove, refrigerator. Adults.
539-8379

6 POKOI dla 2 lub 3 osób, czyste, odnowione, $190 miesięcznie, w polskiej parafii, Evanston.
864-1215

DO WYNAJĘCIA 3 po 4 pokoje, 1, 2 pokoje, 1434 N. Greenview Ave. (umiarkowane).

4 POKOJE, ogrzewane, dorosłym, umiarkowane komorne, 1502 N. Kedzie. — Oglądać w tygodniu.

NA 3-CIM piętrze, z 3 sypialniami, ogrzewane. Dickens 2-3809.

4 POKOJOWE mieszkanie z 1 lub 2 sypialniami, gazowe "space" ogrzewanie, czyste, $97 miesięcznie. Okolica Lawrence - Damen. 644-1352 między 2-5

5 POKOI, 2 sypialnie, 2 piętro, gazowym furnesem ogrzewanie. — Logan Square okolica. DI 2-4312.

★ **KONTRAKTORZY**

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI i Reperacje, wewnątrz i zewnątrz. Od kominów do piwnicy!
w mieście i poza miastem.
489-5000

Cieśla i Kontraktor
Ze starej emigracji, obsługuje Polonię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miejskich (przekroczenia budowlane). — Buduje werandy, przybudówki, okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnie i łazienki na strychu lub w bezmencie. Pokrywanie domów aluminium lub plastykiem. Cementowe roboty. Fronty sklepów. Podmurówki. Plastykowe zwyszajne i aluminiowe rynny deszczowe. Prace gwarantowane. Robotnicy unijni i asekurowani.
Na Miesięczne Spłaty.
Wołać:
287-6294 lub CApitol 7-6503
TED BALINSKI I SYN

★ **Letniska Do Wynajęcia**

BASS LAKE, Knox, Indiana, — Cottage letni z 3 sypialniami do wynajęcia, $85 tygodniowo. Telefonować wieczorami: 333-9245.

★ **PARCELE**

PARCELA NA PÓŁN.-ZACHODZIE
10 akrów w okręgu farmerskim przy bitej drodze. Pieszy dystans do szkół i miasta. Na inwestycję lub emeryturę. $1,850 za akr. Doskonałe raty.
231-1025

★ **RUMMAGE SALE**

RUMMAGE SALE — w piątek, 21 maja, od 9 rano — 1 po poł., oraz 6:30 — 8 wiecz. Trinity Parish Hall — 2601 N. Meade (6100 na zachód).

Kryzys Wymiaru Sprawiedliwości w Sądach Kryminalnych Chicago

W serii artykułów napisanych przez 5 reporterów —miejscowy dziennik Chicago Tribune odkrywa skandaliczny stan sądownictwa karnego w Chicago, wykazując dlaczego istnieje taki kryzys w sądownictwie karnym i nikt nie stara się o to, żeby "parodię wymiaru sprawiedliwości" zlikwidować, a w jej miejsce zorganizować sądy karne z prawdziwego zdarzenia.

W czwartym z kolei artykule na temat kryzysu sądownictwa karnego w Chicago autorzy serii artykułów podają przykład parodii wymiaru sprawiedliwości przeciwko podejrzanym o zamordowanie w kwietniu 1968 roku Emmy Pietras, w jej tawernie przy 1875 N. Bissel ulica, podczas napadu rabunkowego. Prowadziła ona tawernę od 23 lat, po przybyciu z Niemiec i straciła w niej życie od kul młodocianych rabusiów.

Od tego czasu zaczęła się druga tragedia dla jej męża Otto Pietrasa, który naliczył, że był wzywany do Sądu Kryminalnego na rozprawę 59 razy i za każdym razem sprawa została odroczona. To samo przeżywali czterej inni świadkowie tragedii.

Obecnie Otto Pietras obawia się, że przecież pamięć ludzka nie jest wieczna i trwała, że "uciekną" mu z tej pamięci jakieś szczegóły i gdy będzie nareszcie zenawał przed Sądem nie będzie mógł już podać dokładnie szczegółów zbrodni zamordowania jego żony, to w ten sposób może się przyczynić sam do uniewinnienia jednego, dwóch lub nawet wszystkich czterech oskarżonych.

Również z tej parodii wymiaru sprawiedliwości jest niezadowolony jeden z 4-ch oskarżonych, 21-letni Moses Clay. Powiedział on w wywiadzie dla dziennikarzy badających tę "parodię", że nawet stracił "rachunek", ile razy jego sprawa została w Sądzie odroczona. Zaczął liczyć i naliczył, że 21 razy sędzia sam odroczył rozprawę, ale nie wiedział on dlaczego, a 17 razy sędzia odroczył na wniosek adwokatów lub prokuratora i także nie wiedział dla jakich istotnych powodów.

Studium zaległych spraw w Sądach Kryminalnych w Chicago w latach 1969 i 1970 przeprowadzone przez Chicagoską Komisję Kryminalną, wykazało, że większość spraw jest odraczana na prosty wniosek adwokatów. Komisja ta zbadała 636 spraw karnych i stwierdziła, że w tych badanych sprawach było aż 5,131 odroczeń rozpraw. Za każdym razem — bezcelowo marnotrawiono czas "armii" świadków i oskarżonych. Z tych 5,131 odroczeń rozpraw — 338 było na prośbę prokuratora, 2,247 na wniosek adwokatów, 890 na zgodny wniosek prokuratora i adwokatów, a 1,656 przez samego sędziego. Z tego wynika, że 44 procent odroczeń spraw w tych 636 wypadkach uzyskali adwokaci.

Wysiłki adwokatów, aby rozprawy odraczać w nieskończoność są obliczane na to, żeby świadków prokuratora zniechęcić i osłabić też ich pamięć przez upływ czasu.

Dlaczego tak się dzieje i dlaczego nikt nie stara się o to, żeby tę "parodię" usunąć, tego reporterom nikt nie potrafił wyjaśnić. Wszyscy potwierdzali tylko, że tak jest, potwierdzali, że łapownictwo odgrywa tu wielką rolę, ale dlaczego tego stanu rzeczy nikt nie tępi, na to już nie było odpowiedzi. Zapewne odpowiedź jest taka, że system już jest taki, że wszyscy są materialnie zainteresowani, żeby taka "parodia" trwała, więc ona trwa. Tylko adwokaci dają jasne i proste odpowiedzi: "Pracujemy dla tych, którzy płacą". Ale czy ta odpowiedź nie rozciąga się na cały system sądownictwa kryminalnego w Chicago?.

Były Woźny Banku Podróżował Za Skradzione Pieniądze

W poniedziałek stanął przed sędzią Gene Eustace Sippy, były woźny Bankers Life and Casualty Co., oskarżony o kradzież z banku $57,000. Sippy został aresztowany w Kalifornii w Long Beach kiedy pozostało mu już tylko $90. Resztę pieniędzy wydał podróżując po Europie i Ameryce Łacińskiej, mieszkając w luksusowych hatelach i jadając w najlepszych restauracach.

Po zakończonej rozprawie oskarżony udzielił wywiadu prasie. "Gdybym zrobił to teraz zainwestowałbym pieniądze w bankach w Mexico City. Płacą 11 procent za zdeponowane oszczędności" powiedział.

Sippy, który zazwyczaj asystował Marilyn Tasovak do sejfu w dniu pobierania pieniędzy na wypłaty dla pracowników banku, 10 października 1969 roku, zamknął pracownicę w pomieszczeniach po czym zbiegł z pieniędzmi.

Skradzione pieniądze ukrył do torby z zakupami. W pobliskim barze udało mu się namówić jednego osobnika żeby zawiózł go samochodem do północnej Dakoty do miejscowości Fargo. Z Fargo Sippy udał się do Anchorage, Alaska, a następnie do Anglii, poczym do Francji i Włoch.

"Po powrocie do Stanów Zjednoczonych miałem zamiar otworzyć sklep z antykami albo garaż naprawczy, ale rozmyśliłem się i postanowiłem udać się do Wenezueli" — oświadczył sędziemu. Na pytanie sędziego Roberta Sulskiego czy podobało mu się w kraju po powrocie z Europy — Sippy odpowiedział:— "Jak pomyślę o tym teraz to przyjmniej mi było żyć w Stanach, wydając tygodniowo $85 niż w Europie, kiedy w ciągu tygodnia wydawałem $800 albo i $1,000. Kłopot w tym, że jak ma się pieniądze to nie wiadomo co z nimi zrobić" — dodał.

Sędzia wyraził nadzieję, że elokwencja Sippy'ego umożliwi mu znalezienie pracy po wyjściu z więzienia. Sprawca został skazany na 1 do 4-ch lat więzienia.

Zmarł w Rosji 154-Letni Farmer

Sowiecka agencja prasowa TASS podała, że w wiosce Czereken, zmarł 154 lat liczący wieśniak Surin Gasanow, który do ostatniego dnia życia był członkiem Komisji, rządzącej jego wioską.

Ostatnie 2 Wieczory Ogłasza Kino Milford: "Spotkanie z Rodakami" o 6:10 i Drugi Raz o 8:50; Natomiast Ze Złotej Serii "Wrzos" Też 2 Razy o 7:20 i Po Raz Drugi o 10-ej.

Nie ma szczęścia bez miłości w pięknym filmie ze złotej serii "WRZOS" według głosnej powieści Marii Rodziewiczówny.

"Wrzos" to kwiat skromny ale silny . . . rośnie nisko przy samej ziemi i nieostrożni depczą . . . i taki los spotyka Kazię, gdyż na rozkaz macochy zostaje żoną hulaki.

Dziś i jutro po raz ostatni w kinie Milford przy Pulaski i Milwuakee Avenue, przemówi do Was dramat zdeptanej miłości w filmie iskrzącym gwiazdami "WRZOS".

Natomiast "Spotkanie z Rodakami" jest filmem krajoznawczym w odwrotnym kierunku, bo zasadniczo ten film nakręcono dla Polski. W filmie "Spotkanie z Rodakami" oglądamy samych siebie, a więc Polonię Amerykańską . . . jak pracuje, jak żyje i jakie ma osiągnięcia.

Dziś i poraz ostatni jutro "Spotkanie z Rodakami" w kinie Milford o 6:10 i po raz drugi o 8:50 i następnie o 10-ej po raz ostatni "WRZOS".

(R.M.)

WIETNAM PRD.—Widoczni na zdjęciu amerykańscy żołnierze biorą udział w oczyszczaniu z wroga Doliny A Shau w pobliżu laotańskiej granicy.

Chicagoskie Pociągi Podmiejskie Zaczynają Kursować Normalnie

Po podpisaniu wczoraj w nocy przez prezydenta Nixona nadzwyczajnej ustawy dzisiaj spodziewa się już normalnego kursowania wszystkich chicagoskich pociągów na podmiejskich trasach. Przynajmniej tymczasowo strajk 13 tys. kolejarzy w całym kraju zakończono. Rzecznicy 5-ciu największych przedsiębiorstw kolejowych zakomunikowali wczoraj, że normalny rozkład jazdy pociągów podmiejskich zostanie przywrócony dzisiaj na cazs rannego nasilenia ruchu. Strajkujący kolejarze chicagoscy, w sumie ponad 300, otrzymali nakaz powrotu do pracy, z zarządu związku zawodowego, począwszy od wczorajszej nocnej zmiany, tj. od godziny 11-ej. Kierownictwo związku wyklucza możliwość jakichkolwiek trudności ze strony pracowników w związku z wydanym poleceniem powrotu do pracy. Nie powinno być również żadnych trudności z przywróceniem normalnej sprawności pracy kolei.

Pierwszy podmiejski pociąg opuścił stację przy Randolph St. o godzinie 2:25 dzisiaj rano. Był to pociąg firmy Illinois Central. O godzinie 4:55 rano opuścił stację Crystal Lake pociąg należący do North Western Railway. Pociąg Milwaukee Road po raz pierwszy od chwili ogłoszenia strajku wyjechał dzisiaj o 5-ej rano. Przypuszczalnie dopiero dzisiaj w nocy około 11-ej Milwaukee Road będzie kursować normalnie na dwóch trasach; jedna zaczyna się w Walworth, Wis., druga w Elgin.

Rzecznik przedsiębiorstwa Burlington Northern zapowiedział uruchomienie pierwszego pociągu na trasie Aurora-Chicago o godzinie 5:10 dzisiaj rano. Chicago Rock Island planowało uruchomienie połączenia Joliet-Chicago na 5:15 rano natomiast pierwszy podmiejski pociąg tej firmy, udający się na południe, odjechał ze stacji przy La Salle dzisiaj rano o godzinie 6:50.

Mimo obaw przed olbrzymimi zatorami na drogach w związku ze strajkiem kolejarzy (około 70,000 pojazdów więcej niż zwykle wjeżdżało codziennie do Chicago) ruch kołowy na drogach i autostradach przebiegał bez znaczniejszych przeszkód. Rzecznik Chicagoskiego Klubu Motorowego oznajmił wczoraj, że ze sprawozdań klubowych kierowców, których specjalnie wysyłano na szosę, wynika, że w czasie wieczornego nasilenia ruchu czas odchylenia od normalnego tempa posuwania się ruchu kołowego równał się od 5-ciu do 10-ciu minut. Pewne trudności wystąpiły tylko w śródmieściu skąd było dosyć trudno wyjechać. Mając to za sobą zmotoryzowani nie mieli powodów do zmartwień ponieważ ruch odbywał się bez zakłóceń. Przedstawiciel klubu oświadczył, iż testy przeprowadzono na South Shore Drive, North Lake Shore Drive, Eisenhower Expressway, Stevenson Expwy., Kennedy Expwy., Edens Expressway.

Narkomania – Tragedią Narodową o Złych Skutkach Dla Ameryki

Wyniki Drugiego Dnia Badań w Chicago

Senacki Podkomitet od spraw nadużyć alkoholu i narkomanii przeprowadził w poniedziałek badania tych problemów na terenie szkół w Chicago.

Przewodniczący Podkomitetu, Sen. Harold E. Hughes (D-Iowa) — usłyszał z ust świadków, iż 90 procent mieszkańców get chicagoskich oddaje się nałogowi alkoholizmu i narkomanii i że większą część przestępstw dokonywanych przez Murzynów spowodowanych jest przez nadużycia narkotyków.

Senator Hughes dokonał przeglądu terenów geta wraz z Charles G. Hurst, dziekanem Kolegium Malcolm X. Przesłuchy trwały przez cały wtorek, ze składaniem zeznań przez przywódców Kenwood-Oakland Community Organization (KOCO) i Operation Breadbasket. W inspekcji Senatorowi towarzyszył wczoraj — pastor Curtis Burrel, przewodniczący KOCO, z którym razem zwiedzali południową stronę miasta.

Wśród zeznających w poniedziałek znajdowali się były narkoman D. Williams i J. Marshall, obaj obecnie członkowie Centrum zwalczania narkomanii zachodniej strony miasta, pnr. 1527 W. Roosevelt Rd. Williams oświadczył, iż łatwiej jest kupić narkotyki niż śniadanie w szkołach t. zw. wewnętrznych. Na to, by zjeść potrzebne jest pozwolenie, powiedział.

W jednej szkole elementarnej, w której problem narkotyków miał być zupełnie nieznany, sprawdzający wyczuli dokładnie zapach od marijuany, na korytarzach.

Marshall powiedział, iż handel narkotykami w dzielnicach wewnętrznych w Chicago wzrósł do proporcji spotykanych tylko w dzielnicy Harlem w Nowy Yorku. On sam używał narkotyków przez 24 lata.

Hughes, który jest uleczonym alkoholikiem jest autorem wniosku domagającego się stworzenia krajowego instytutu zwalczania narkotyków. Zażądał on od Kongresu przydziału 100 milionów dol. przez rząd federalny na poszczególne stany w następnych 3 latach, na ustanowienie programów walki z narkomanią oraz 150 milionów dolarów na doświadczalne centra leczenia narkomanów.

Senator Hughes na sesji przesłuchów w Kolegium Malcolm X. nazwał problem narkomanii, "krajową zmorą nocną, tragedią i skandalem o nieopisanych konsekwencjach — dla przyszłych generacji Amerykanów".

Sekretarz Dept. Transportu w Chicago

Wczoraj specjalnie przybył do Chicago sekr. Departamentu Transportu John A. Volpe na oficjalną uroczystość oddania do użytku na lotnisku O'Hare nowej wieży kontrolnej. Wieża pracuje już normalnie od przeszło dwóch tygodni.

Na uroczystości ponadto byli obecni mayor Daley, federalny administrator ruchu lotniczego John H. Shaffer oraz kardynał Cody, który odmówił intencyjną modlitwę z tej okazji. Wybudowano ją nakładem $5,000,000.

Tajemnica Szkieletu Wyjaśniona

Tajemnica szkieletu, jaki znaleziono w dniu 9 maja na terenach Hofman Estates, na północnym przedmieściu, została częściowo wyjaśniona. Charles P. Waren, profesor antropolog uniwersytetu Chicago Circle, który badał kości oznajmił, iż wbrew przypuszczeniom nie są to kości dziecka, lecz . . . niedźwiadka.

Obecnie powstało inne pytanie: skąd się wziął na tym terenie niedźwiadek? Przedstawiciele Rezerwatów Leśnych pow. Cook, wykluczają możliwość by dziki niedźwiedź mógł przebywać w zaludnionej dzielnicy miasta Chicago.

Niszczenie Krzewów Marihuany w Champaign

Stanowy Dept. Rolnictwa rozpoczął w dniu 17 maja kampanię, mającą na celu zniszczenie dzikich krzewów marihuany w powiecie Champaign. Plan umożliwiony został dzięki funduszom udzielonym przez Federalny Urząd do Spraw Narkotyków w sumie $17,000. Pracownicy Dept. Rolnictwa objeżdżają powiat, rozpryskując z ciężarówki niszczący płyn 2-4 D.

Dr Ellery Knake, profesor agronomii na Uniw. Illinois, pomaga przedstawicielom stanu i powiatu w znalezieniu marihuany, która rośnie na niezaoranych polach, przy drogach i wzdłuż kolei żelaznej. Marihuana — mówi dr Knake — była zasiana w tej okolicy przed 100 laty przez osiedleńców, którzy wyrabiali z rośliny włókno i powrozy. W czasie 2-ej wojny światowej farmerzy specjalnie uprawiali marihuanę, w tym samym celu, za zgodą rządu federalnego. W ciągu ubiegłych trzech lat policja w pow. Champaign aresztowała ponad 50 osób oskarżonych o posiadanie marihuany, zebranej w okolicach Urbana. Detektyw Joe Brown z oddz. policji powiatowej powiedział, że każdego roku, od początku czerwca do jesieni, farmerzy telefonują i skarżą się na młodzież, która wędruje przez ich pola i zbiera marihuanę.

Najlepsze wyniki spryskiwania osiąga się w miesiącach maju i czerwcu, gdy roślina ma zaledwie kilka cali wysokości. Po całkowitym zniszczeniu marihuany obszary zostaną zasiane zwykłą trawą.

Wzrost Nadużywania Heroiny

Specjalista od walki z narkomanią Dr David E. Smith z San Francisco, dyrektor kliniki lekarskiej Haight-Ashbury, oświadczył, iż przypuszczalnie Chicago doświadczy silny wzrost nadużywania heroiny przez młodzież białą z średniej klasy społecznej, tak jak wzrost taki doświadczyła Kalifornia.

Dr Smith powiedział, iż walka z nadużywaniem heroiny jest w San Francisco niemożliwa do konrolowania, — w ostatnich dwóch latach nastąpił gwałtowny wzrost używania heroiny u młodzieży i kiedy jego kilnika miała w 1969 roku około 100 narkomanów do leczenia, w ubiegłym roku było ich ponad 1,200. W samym San Francisco jest narkomanów heroiny około 10,000 Nadużycie tego narkotyku stało się główną przyczyną wielu zgonów wśród młodzieży w kategorii od 18 do 25 lat życia. W pierwszych 3 miesiącach w tym roku od narkotyków zmarło w samym San Francisco przeszło 40 młodych ludzi.

Zakaz Budowy Lotniska Na Jeziorze Michigan – Odrzucony

Wniosek uchwały o zakaz budowy portu lotniczego na jeziorze Michigan, naprzeciw południowej strony miasta Chicago, zatwierdzony przez Izbę Niższą, został odrzucony w dniu 11 maja w senacie stanowym przez Komitet Rolnictwa.

Wyniki głosowania 9-6, z przewagą demokratów mayora Daley, który energicznie popiera plan budowy lotniska na jeziorze.

Wniosek o uchwalenie zakazu złożył w Izbie Niższej rep. Robert E. Mann (D- Chicago), współautorem wniosku był repr. Richard H. Newhouse, również demokrata (Chicago). Newhouse, poparty przez 4 świadków, powiedział, że mieszkańcy Chicago nie chcą portu lotniczego w tym miejscu, gdyż grozi to "katastrofą ekologiczną" i zagładą jeziora i plaż, z których korzysta ludność miasta od wiosny do jesieni.

Sen. Charles Chew (D-Chicago), odpierając twierdzenia Newhous'a powiedział, że zakaz uniemożliwiłby przeprowadzanie dalszych niezbędnych badań.

"Mayor Daley — powiedział Chew — oświadczył, że jeżeli badania wykażą, iż budowa portu lotniczego na jez. Michigan nie będzie korzystna dla okolicy, a przede wszystkich jeziora, — Mayor pierwszy przeciwstawi się planom budowy".

W przesłuchach jakie się odbyły w Izbie Niższej, przed zatwierdzeniem przez Izbę wniosku, piloci zeznawali jednogłośnie przeciw budowie, podkreślając że lądowanie samolotów będzie utrudnione, a nawet niebezpieczne. Podczas przesłuchów, we wtorek, przed Komitetem Rolnictwa, świadkowie twierdzili, — że budowa lotniska na jeziorze Michigan obniży wartość całej okolicy i pozbawi mieszkańców możności korzystania z plaż oraz rybołóstwa.

Wnioski i Projekty Zatwierdzone Przez Ustawodawstwo Stanowe

Gub. Ogilvie wyraził swą zgodę na ustawę wymagającą by kierowca pojazdu mechanicznego tracił swoje prawo jazdy, jeśli odmówi poddania się próbie "wydechowej" dla stwierdzenia czy nie znajduje się pod zamroczeniem alkoholowym.

Wniosek takiej ustawy został zatwierdzony przez Izbowy Komitet Sądowniczy. Ponieważ wniosek ten przeszedł już przez Senat, wymaga teraz uchwalenia przez Izbę reprezentantów i podpisu gub. Ogilvie, by stał się obowiązującym prawem w Illinois.

Illinois jest jedynym w kraju stanem bez "stosowanego" prawa w tej sprawie. Głównym mówcą za uchwaleniem był we wtorek szef sądu Raymand K. Berg z Chic. Sądu od wypadków drogowych. Określił on iż prawo takie jest bardzo konieczne, że każdego roku ginie na drogach około 56,000 ludzi, z czego połowę stanowią zamroczeni alkoholem kierowcy.

Komitet zatwierdził również wniosek zostawiający wolną decyzję sędziemu, czy kierowca winien tracić prawo jazdy przy skazaniu go po raz pierwszy za jazdę w zamroczeniu alkoholowym. Według obecnego prawa, odwołanie prawa jazdy jest automatyczne, z tym jednakże, iż sekretarz stanu może wydać czasowe pozwolenie jazdy w pewnych trudnych wypadkach.

Pomoc Dla Prywatnych Kolegiów

Izbowy Komitet Wyższej Edukacji zatwierdził we wtorek wniosek zapewniający pomoc stanową dla prywatnych kolegiów wraz z programem na przydział 10 milionów dol. na rok budżetowy rozpoczynający się od 1 lipca. Komitet obciął $3,3 miliony z zalecanych przez gub. Ogilvie w budżecie $13,3 milionów.

Obcięcia tego dokonano po wysłuchaniu dyrektora budżetowego, iż stan będzie mógł liczyć w końcu tego roku budżetowego na nadwyżkę tylko 31 milionów dolarów, gdy początkowo obliczano, iż nadwyżka wyniesie 86 milionów dolarów.

Komitet obciął również — $17,2 milionów z zalecanych przez gub. Ogilvie $110 milionów dla Ill. Rady Niższych kolegiów oraz $5,5 milionów z proponowanego budżetu dla III. Komisji Stypendialnej. — Pomimo tych obcięć, poprawki do wniosków podniosą poziom budżetów obecnych o około 25 procent.

Pomoc Dla Szkół Prywatnych

Izbowy Komitet Przydziałów zatwierdził we wtorek i odesłał do Izby wniosek na przyznanie $30 milionów dla szkół elementarnych — oraz szkół średnich nie-publicznych, na rok budżetowy rozpoczynający się od 1 lipca. Identyczne zalecenie na ustawę na wydatkowanie $30 milionów wysuniętego — przez gub. Ogilvie znajduje się obecnie w sprawach do załatwienia przez izbę senacką.

Inne Sprawy

Komitet Sądowniczy uchwalił ustawę zabraniającą "probacji" dla osób skazanych za kradzież sumy wyższej niż $15,000. Komitet Sądowniczy zatwierdził również wniosek na ustawę, która zabrania byznesistom w Illinois sprowadzania łamaczy strajków z terenu innych stanów.

Cafferty Wybrany Szefem CTA

Zarząd Chicagoskiej Władzy Transportowej (CTA) zatwierdziła jednogłośnie wybór Michael'a J. Cafferty na stanowisko szefa CTA, podnosząc jednocześnie pensję do $45,000.

Pensja roczna poprzedniego kierownika, George DeMent'a, który zmarł w kwietniu b. r. wynosiła $40,000.

Cafferty, dziękując członkom Rady za votum zaufania oświadczył, iż jest przekonany, że finansowe problemy CTA zostaną wkrótce uregulowane, a system komunikacji w Chicago będzie wzorem dla całego kraju.

Tragiczna Śmierć Dziewczynki

Tragiczny wypadek miał miejsce ub. wtorku, gdy 3-letnia dziewczynka wpadła pod samochód ojca, wracającego po pracy do domu.

Magdalena Anaya zobaczyła nadjeżdżający samochód i wybiegła na drogę by powitać ojca, który nie zdążył zahamować auta. Dziewczynka odniosła ciężkie obrażenia głowy i zmarła w drodze do szpitala.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE

Największy wybór importowanych wódek a Polski; likierów Baczewskiego i Mikolasza posiada w Chicago tylko popularny skład

LENARD'S Liquor House

1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

REAL ESTATE

J. B. PALLASCH I SYNOWIE

Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak: kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniowe od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517

2871 MILWAUKEE

Pon., wtor., czwart. 9—8 po poł 1—8 wiecz. Piąt. i Sob 9—5 po poł Środa 9—12 w południe.

MIRROS

STAROKRAJSKA, prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2. $2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.00, doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuszczenia, opuchlizne, podrażnienia skórne i zła cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę, opłacone czekiem lub money order. Dodajcie 25 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
2018 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622